

11 stycznia 2005 r.

Rok XV

Nr 2 (511)

Cena tylko 2.20 zł (w tym 7% VAT)

Indeks 374997

ISSN 1231-7691

Czytaj nas także na:

www.rzecz.krotoszynska.pl

Redakcja wydania: Sebastian Pośpiech



Rzecz KROTOSZYŃSKA

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

FIRMA **Kowalczyk**
Garnitury
Studniówka
2005
KROTOSZYN, UL. PODGÓRKA 2
KOŹMIN WŁKP., UL. STARY RYNEK 2

ZGINĘŁY NA TORACH



10

4 Urzekł ją mundur

Rozmowa z Elwirą Szczepanek, 1 stycznia przyjętą na stanowisko strażnika miejskiego.



10 Obraz nędzy i rozpacz

Smród, brud i jedna wielka ruina – tak w skrócie można opisać budynek na peronie w Starej Obrze (gmina Koźmin Wlkp.).



Wielkoorkiestrowe
granie
12, 13 i 24

REKLAMA

CERABUD niemiecko -polski

Zamiast cegły będzie dachówka. Zamiast stuprocentowej własności Skarbu Państwa – już jest większościowy udział kapitału niemieckiego. Zagrożony likwidacją zakład ocalał i stoi przed dużą szansą.

9

Nie odmawiaj sobie niczego! Weź korzystny kredyt.

- Wysokie kwoty kredytu bez zabezpieczeń
- W krótkim czasie
- Długi okres spłaty kredytu
- Obsługujemy Klientów Programu GE NonStop

Gdzie nas znaleźć?
KROTOSZYN, ul. Zdunowska 16
tel./fax 722 68 48
pon.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰

www.chrobry.org.pl

CHROBRY
Twoje finansowe wsparcie



Salon firmowy Krotoszyn

ul. Ogrodowskiego 1c
tel. 722 58 26

(przeniesiony z ul. Raszkowskiej)

www.gawin.pl e-mail: office@gawin.pl

Krótko, ale rzeczowo!

z **Grzegorzem Kośmirem**, krotoszyńskim przedsiębiorcą, nabywcą licytowanej podczas tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy największej świecy świata.



Dlaczego zdecydował się Pan na ten nietypowy zakup?

Uważam, że to jest wyjątkowa świeca, zrobiono ją w szlachetnym celu i trzeba tę linię dobroci kontynuować.

Jakie miejsce w Pana życiu zajmuje działalność charytatywna?

Od kilkunastu lat pomagam innym, na zasadach sponsoringu. Sportowcom, artystom, szkołom, przedszkolom, służbie zdrowia, a także organizacjom pożytku publicznego. Wylicytowanie wielkoorkiestrowej świecy to po prostu kontynuacja.

Co Pan zrobi z nabytą w niedzielę rekordową świecą?

Ze względu na to, że Krotoszyn stał się zagłębieniem produkcji świec, zniczy i lampionów, na razie będzie stała przy centrum sprzedaży hurtowej naszej firmy, na ul. Kobyliańskiej. Następne kroki muszę uzgodnić ze Stolicą Apostolską, bo idea jest taka, aby dostał ją najbardziej zasłużony i znany w świecie Polak. Jeśli będzie akceptacja, to dostarczę świecę do Watykanu. Byłem tam w sierpniu i widziałem odpowiednio zacienione, dobre miejsce. Gdyby jednak świeca miała pozostać w Polsce, chyba wybrałbym Licheń.

REKLAMA

Dworek pod Herbem

Ośrodek Szkoleniowo-konferencyjny



Wziąchowo Wielkie 35, 56-300 Milicz
tel. 071 384 92 91, fax 384 92 40
www.konferencje.wroc.pl
e-mail: dworek@konferencje.wroc.pl

Organizujemy szkolenia, konferencje i imprezy okolicznościowe.

OBIEKT O CHARAKTERZE ZAMKNIĘTYM

AUTO NA GAZ

Samochodowe Systemy Gazowe

IGSYSTEM
System Wtrysku Gazu

OMEGAS
System Systemy Samochodowe

LANDIRENZO
POLSKA

HOMOLOGACJA M.T. I G.M. 006

autoryzowany warsztat **Landirenzo Polska**

Krotoszyn, ul. Piłsudskiego 36
Tel. 725 03 49, 0609 290 628

Dyżurny reporter odpowiada

Masz problem? Chcesz wyjaśnić jakąś sprawę, a nie wiesz, kogo o to poprosić? Napisz, zatelefonuj albo przyślij e-maila do redakcji. Zwrócimy się do osób kompetentnych i odpowiemy na łamach.

Mam telefon stacjonarny z funkcją wysyłania SMS. Jednak mimo to nie mogę wysłać z niego wiadomości tekstowych. Dzwoniłem w tej sprawie do informacji TP. Otrzymałem tam sprzeczne informacje, nawet taką, że Telekomunikacja nie jest jeszcze przygotowana do takiej usługi. Proszę o wyjaśnienie sprawy

przez fachowca z tej dziedziny.

Faktycznie, obecnie Telekomunikacja nie świadczy takiej usługi. Jest ona możliwa tylko w przypadku podłączenia telefonu z funkcją wysyłania SMS do linii ISDN (cyfrowa sieć z integracją usług). Dodatkowym ograniczeniem jest to, iż taką wiadomość



tekstową może otrzymać tylko posiadacz aparatu podłączonego do tej linii. Obecnie użytkownicy telefonów stacjonarnych mogą tylko odbierać SMS-y wysłane z aparatów komórkowych – tekst zostaje przekazany odbiorcy głosowo.

(szop)

Komentarze Czytelników do naszych tekstów i tego, co niesie życie

Zadupie Krotoszyn

Hmm, żyję na tym świecie i w tym mieście już kilkadziesiąt lat i stwierdzam, iż pod względem propozycji wypełnienia wolnego czasu ludziom młodym niewiele się zmieniło od dni, kiedy to ja nie wiedziałem, co zrobić z moim czasem wolnym. Pewnie się nie zmieni, dopóki krotoszyńską kulturą będą się zajmować ciągle ci sami ludzie. Czas dać szansę innym... Czas przedstawić młodzieży alternatywę do wystawiania w bramie na rynku!!!

milley

Jesteśmy przedstawicielami krotoszyńskiej młodzieży i w stu procentach popieramy ten artykuł. Mamy nadzieję, że sytuacja młodych ludzi w naszym mieście w końcu ulegnie poprawie – poprawie na lepsze!!!

krotoszynianin

Litości, nie możesz porównywać Krotoszyna do Poznania!!!

krotoszynianin

Właśnie przeczytałam Wasz artykuł i z przykrością muszę stwierdzić, że wiele osób się z nim zgodzi. Mieszkam

w Krotoszynie od 20 lat. Dla młodych ludzi, a już nie wspomnę o *przyjeźdźnych*, nasze miasto to po prostu DZIURA! Otwórzmy oczy i zobaczymy, co tu się dzieje... Ile osób chodzi do kina na przestarzałe już seanse... Nawet w *Relaksie* (byłam raz w wakacje z nudów!) jest więcej osób przyjeźdźnych niż krotoszyniaków! Aż strach tutaj kogoś zaprosić, bo po prostu nie ma co robić! Nie wspomnę już o majówkach itp., bo na to po prostu szkoda słów... Jak się potem dziwić że młodzi ludzie uciekają za granicę i z nudów zaczepiają innych. Dla mnie to nic dziwnego. Studiuję drugi rok w Lesznie i powiem szczerze, że wracając do Krotka nie mam nawet gdzie wyjść! A możliwości byłyby ogromne, gdyby ktoś dobrze zarządzał naszym miastem... Bo czyż to nie młodzi ludzie tworzą kulturę i klimat...? Długo można by pisać... Pozdrawiam serdecznie.

angel

Krótko, ale rzeczowo!

Tydzień? Pikuś... ja czekałem pół roku na wydanie tzw. twardego dowodu. Słowa *przepraszam* nie usłyszałem, mimo

że błąd, który wydłużył czas oczekiwania, popełnili pracownicy wydziału!!! Mało tego, za ten czas musiałem mieć już opłacone OC, a jeździć nie mogłem, bo dowód tymczasowy (miękki) może być przedłużony tylko raz. Tak więc zapłaciłem mniej więcej dwa miesiące OC za to, że autko stało w garażu.

milley

Towarzyszu Olejniczak, szkoda słów. Tyś odporny jak blacha nierdzewna.

tutek

W czym rzecz?

Wreszcie ktoś zdecydował się napisać o tej okropnej obłudzie Rozuma, który w jednej ręce chce krzyż trzymać, a drugą wygraża innym, szantażuje, uzależnia. (...)

pat

Jeżeli jest radnym i do tego katolikiem, to ma do tego prawo, jeżeli do tej pory nie wisiał krzyż w sali sesyjnej. W końcu ktoś to zauważył! Bo jak komuchy rządzą, to jak miał wisieć krzyż? Zazdrościsz mu? czy co?

(kto)

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe (www.rzecz.krotoszynska.pl, www.ecentrum.pl) opinie Czytelników.

Uwaga konkurs!

FOTOWYTYKACZ

Każdy, kto prawidłowo odgadnie, gdzie zrobiliśmy to zdjęcie, weźmie udział w losowaniu atrakcyjnej nagrody. Na odpowiedzi czekamy do 18 stycznia. W tym tygodniu nie rozstrzygamy żadnej zagadki.

Może w okolicy Państwa domu, zakładu, szkoły są miejsca, które warto pokazać na łamach gazety – zniszczone ławki, przewrócone znaki drogowe, dziwne napisy... Nasz fotoreporter ma oczy szeroko otwarte, ale czekamy również na propozycje.

PARKING
DLA PRACOWNIKÓW
SŁUŻBY ZDROWIA

PŁATNY!

Płatny – oczywiście – proporcjonalnie do zarobków. np. 4 gr/miesiąc

FOTOWYTYKACZ 2

Zdjęcie przedstawia:

Imię i nazwisko:

Adres:

rzecz
KROTOSZYŃSKA

Wypełniony i naklejony kupon prosimy wysłać na adres Redakcji lub wrzucić do skrzynki RK – Sienkiewicza 2a

KAT PRZED SĄDEM

W zeszłym tygodniu sprawę 42-letniego krotoszyńszczyjanina, podejrzanego o wieloletnie katowanie żony i dzieci, rozpatrywał krotoszyński Sąd Rejonowy. Prokuratura zakończyła kilkumiesięczne śledztwo sformulowaniem aktu oskarżenia, zarzucając mężczyźnie znęcanie się nad rodziną ze szczególnym okrucieństwem.

Krotoszyńszczyjanin został przesłuchany, ale nie przyznał się do popełnienia zarzu-

canych mu czynów. Przesłuchano także kilkunastu świadków, w tym – pod nieobecność oskarżonego – jego najbliższych, również małoletnie dzieci, którym towarzyszył psycholog.

Sąd postanowił wezwać kolejnych świadków i rozprawę odroczyc. Jednocześnie przedłużył oskarżonemu areszt tymczasowy o kolejne trzy miesiące.

(er)

Bezpłatna mammografia

Dodatkowa SZANSA dla pań

W ostatnich dniach Narodowy Fundusz Zdrowia dołączył aneks do umowy z krotoszyńskim Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej na realizację programu przesiewowych badań mamograficznych. Na podstawie tej umowy w 2004 roku nasze Centrum Profilaktyki i Promocji Zdrowia wykonało 3600 takich badań. Aneks pozwala na przeprowadzenie do 28 lutego kolejnych 3500.

Mogą się na nie zgłaszać kobiety w wieku od 50 (chodzi o lata ukończone)

do 69 roku życia, które w ciągu minionych 24 miesięcy nie miały wykonywanej mammografii. Badania są bezpłatne. Centrum Profilaktyki i Promocji Zdrowia czynne jest od poniedziałku do piątku od godz. 8.00 do 18.00, a w soboty od 8.00 do 15.00.

Wyniki jesiennej akcji profilaktycznej podsumujemy za tydzień, a dziś gorąco zachęcamy do skorzystania z szansy. Wszak to szansa na zdrowie, a może nawet na życie.

(er)

Afera w cukrowni xZduny

Śledztwo zawieszono

Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie zawiesiła w grudniu śledztwo w sprawie – jak to określa rzecznik Prokuratury Okręgowej Janusz Walczak – nieprawidłowości związanych z funkcjonowaniem cukrowni w Zdunach. Za tym enigmatycznym prawniczym określeniem kryje się sprawa wielkiego kalibru – nadużycia oszacowane na ponad 4 mln zł, zarzucane przez prokuraturę osobom kierującym cukrownią w latach 1998 – 1999 (dyrektor, księgowy i jeden z członków zarządu) oraz przedstawicielom firm współpracujących z zakładem.

Przyczyną zawieszenia jest konieczność długotrwałego oczekiwania na opracowywaną przez biegłego z dziedziny ekonomiki przedsiębiorstw i rachunkowości opinię – mówi rzecznik. Skąd jednak wiadomo, że sporządzenie

opinii na temat sytuacji cukrowni w okresie objętym prokuratorskimi zarzutami będzie długotrwałe? Rzecznik motywuje to koniecznością przejrzenia przez biegłego wielu tomów dokumentów, a indagowany w sprawie przybliżonego terminu stwierdza, iż jego zdaniem opinia winna być gotowa do końca I kwartału.

O sprawie tej pisaliśmy w Rzecz z 3 listopada ubiegłego roku. Przypomnijmy: latem przedstawiono podejrzanym zarzuty, zastosowano też środki zapobiegawcze w postaci poręczeń majątkowych. W trakcie końcowych czynności śledczych obrońcy złożyli wnioski dowodowe, w których domagali się opinii biegłego na temat warunków ekonomicznych, w jakich w latach 1998 – 1999 działała cukrownia.

(de)



Nie wszyscy za budżetem

Budżet powiatu nie znalazł poparcia wszystkich radnych. Za projektem Zarządu Powiatu było 13 osób, a 6 (głównie radnych z opozycyjnej lewicy) wstrzymało się od głosu. Ich zdaniem finanse powiatu można było lepiej skonstruować.



Lewica nie poparła tegorocznego budżetu powiatu

Dochody na 2005 rok wyniosą 44 miliony 122 tysiące złotych, natomiast wydatki zaplanowano na sumę 47 mln 46 tys. zł. W kwotach tych uwzględniono 15 poprawek Zarządu, które przedstawiono na sesji 29 grudnia.

Komisja budżetowo-gospodarcza oraz komisja spraw społecznych pozytywnie oceniły projekt budżetu, wnioskując o ujęcie większych pieniędzy na budowę ulicy Ceglarskiej (do 300 tys. zł) i drogi Krotoszyn – Chachalnia (ujętej w Wieloletnim Programie Inwestycyjnym na lata 2005-2007). To największe inwestycje na przyszły rok.

Wokół szpitala powiatowego w Krotoszynie rozgorzała dyskusja. Najwięcej uwag do działalności Zarządu Powiatu i starosty Leszka Kulki miał Stanisław Ratajski z SLD. W 2004 roku wykorzystano

bowiem tylko 80 tys. zł z zaplanowanego 1 mln zł. – Nie możemy uzależnić rozpoczęcia inwestycji w szpitalu od przyznania środków unijnych. Od początku roku należy wziąć się za remont. W przeciwnym przypadku może dojść do tego, że w 2006 roku przestanie istnieć szpitalny oddział ratunkowy na ul. Mickiewicza – wyjaśniał S. Ratajski. Wojewoda warunkowo dopuszcza funkcjonowanie tego oddziału do końca 2005 roku, ale konieczna jest modernizacja. Starosta Kulka odpowiedział, że sprawa ochrony zdrowia jest dla powiatu bardzo ważna. – Powiat krotoszyński jest w czołówce samorządów jeśli chodzi o przekazywanie pieniędzy na szpitalnictwo – stwierdził. Obiecał, że w marcu lub kwietniu temat zostanie omówiony z dyrektorem SPZOZ-u, Pawłem Jakubkiem.

(popi)

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w tym, że artykuł opublikowany na pierwszej stronie ubiegłoponiedziałkowej Gazety Wyborczej zelektryzował, ale nie zaskoczył mieszkańców byłego woj. kaliskiego. Podobnie jak wszystkie kolejne na ten sam temat. Była bowiem publiczną tajemnicą działalność szefa Energetyki Kaliskiej, Piotra Szyńskiego, w Kaliszu nazywanego Księżciem albo Czarnym Piotrusiem. Dla niezorientowanych: tak, to ten sam Szyński, którego żona Renata jest posłanką SLD.

Gazeta ujawniła, że intratne stanowisko w zarządzie koncernu Energa, skupiającego zakłady energetyczne całej północnej Polski (roczny obrót: 5 mld zł, 8 tys. pracowników, 3 mln klientów),

powierzono właśnie jemu. Że za tą nominacją stoją SLD-owskie układy, a nie zawodowe osiągnięcia. Że posadę w Energetyce Kaliskiej również dostał mimo braku doświadczenia w branży, a nawet tytułu magistra. Że zatrudnił w tej firmie własną żonę, teściową i kilkudziesięciu działaczy Sojuszu oraz dawnych kolegów z Ochotniczych Hufców Pracy. Ostatnie decyzje personalne podjął 30 listopada, wiedząc już, że przechodzi z Kalisza do Gdańska.

Autor tekstów, Marcin Kowalski, ujawnia znacznie więcej podobnych faktów. Pokazuje dość typowy dla lewicy mechanizm. Korzystny dla swoich, czyli partyjnych kumpeli.

Szyński to dawny współpracownik Leszka Millera, Marka Siwca, Wiesława Huszczy. Jak podaje Wyborcza, razem z tą trójką na początku lat 90. zasiadał w radzie nadzorczej spółki wyprzedającej majątek po PZPR. Dobra szkoła ustawiania siebie, rodziny, koleśków. Że-

by było jasne – nowa posada to dla Szyńskiego pensja w wysokości kilkadziesiąt tysięcy złotych miesięcznie. Do tego dziesięcioletnia gwarancja zatrudnienia lub odprawa w horrenalnej wysokości.

Po opublikowaniu przez Wyborczą tekstu Nowa Energa SLD, szef Zarządu Regionu NSZZ Solidarność, Jan Mosiński, wysłał do premiera Belki pismo opisujące mechanizm prywatyzacji, wnosząc o zbadanie tej bulwersującej sprawy. Czytamy w nim m.in.: Śmiem twierdzić, że działania P. Szyńskiego są groźnym precedensem na niespotykaną skalę. Czy takie zarządzanie majątkiem skarbu państwa mieści się w pańskim expose? (...)

Gdyby opisany przypadek dotyczył firmy prywatnej, nie byłoby sprawy. Rzecz jednak w tym, że za bezczelnością Szyńskiego i jemu podobnych zapłacą w rachunkach za prąd wszyscy odbiorcy energii.

Romana Hyszko

Renacie Poczcie
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

śp.
SIOSTRY I SIOSTRZENICY

składają
dyrekcja i pracownicy firmy „Lumen 1852”

KRYMINAŁKI



1 stycznia o północy, kiedy krotoszyńskie hucznie witali na Rynku Nowy Rok, jednemu z bawiących się tam ludzi skradziono telefon komórkowy. Aparat marki *Sony Ericsson* uszkodzony miał zawieszony na pasku spodni. Wartość skradzionego przedmiotu oszacowano na 350 zł.

5 stycznia włamano się do jednego z krotoszyńskich zakładów lakierniczych. Złodzieje weszli do środka przez otwarte okno budynku. Ukradli dwie wiertarki, szlifierkę kątową, myjkę wysokociśnieniową, pistolet do lakierowania ciekłego, komplet kluczy nasadowych, wkrętarce akumulatorową, kompresor i inne narzędzia o łącznej wartości 3 tys. 10 zł.

8 stycznia na osiedlu Korczaka w Krotoszynie dwie nieustalone kobiety, podające się za pracownice Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, wykorzystując nieuważę starszego mężczyzny, ukradły mu z mieszkania 2 tys. zł, złoty zegarek i sygnet. Szkody poniesione

przez ławowiemego krotoszyńszczyka oszacowano na 4,5 tys. zł.

9 stycznia w godzinach popołudniowych na ul. Piastowskiej w Krotoszynie z forda focusa ktoś wykręcił komplet kołpaków. Wartość skradzionego mienia właściciel obliczył na 600 zł.

7 stycznia na ul. Myśliwskiej w Sulmierzycach nieustalony sprawca wszedł do stodoły, której wrota zabezpieczone były jedynie skobłem. Złodziej ukradł dwie tony jęczmienia i jedną tonę pszenżyta.

9 stycznia w godzinach popołudniowych na osiedlu Dąbrowskiego w Krotoszynie ktoś wybił szybę przednich drzwi volkswagena golfa i wymontował z pojazdu radio marki *Sony*. Wartość sprzętu to 200 zł.

7 stycznia na ul. Konstytucji 3 Maja w bliżej nieokreślony sposób otwarto drzwi zaparkowanego tam samochodu volkswagen golf, a z jego wnętrza skradziono radio z panelem sterującym, wartość 200 zł.

8 stycznia wieczorem na ul. Sienkiewicza w Krotoszynie dwóch nieletnich, po wybiciu szyby w oknie kiosku, ukradło stamtąd słodycze i bilon o łącznej wartości 100 zł. Sprawcy włamania zostali zatrzymani w pościgu przez patrol policji.

WYPADKI

Znów śmierć na drodze! 8 stycznia 35-letni mieszkaniec Krotoszyna za kierownicą seata toledo na prostej drodze pomiędzy Tomnicami a Jasnym Polem

z niewiadomych przyczyn zjechał na lewe pobocze i uderzył w drzewo. Kierowcę wyrzuciło z auta na jezdnię. Zginął na miejscu.

INTERWENCJE



Pomiędzy 1 a 6 stycznia Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie

udzielała pomocy 6 osobom poszkodowanym w wypadkach, w tym 1 poszkodowanej w wypadku na drodze. Do nagłych zachorowań pogotowie wyjeżdżało 67 razy. 48 osób przewieziono do oddziału ratunkowego szpitala na ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatoriach krotoszyńskiej stacji oraz koźmińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało łącznie 129 pacjentów.

STRAŻAŁKI



5 stycznia o 8.55 z powodu awarii wodociągu brakowało wody w dużej części Krotoszyna. Strażacy dowieźli ją w cysternie do stacji dializ na ul. Bolewskiego.

5 stycznia o 22.15 zapaliła się stodoła

na ul. Kobylińskiej w Zdunach. Pożar gasili strażacy ochotnicy ze Zdun, jeden zastęp zawodowców z Krotoszyna oraz ochotnicy z Baszkowa. Spaliła się składowana tam słoma i siano. Nikt nie odniósł obrażeń.

8 stycznia strażacy zabezpieczyli miejsce śmiertelnego wypadku, o którym piszemy powyżej. Istniało prawdopodobieństwo, że samochód zaplonie, zatem polano go pianą, odłączono instalację gazową i akumulator. Straż oświetlała miejsce tragedii. (popi)

Urzekł ją mundur

Rozmowa z **Elwirą Szczepanek**, 1 stycznia przyjętą na stanowisko strażnika miejskiego.

Jak Pani czuje się w nowej roli?

Obecnie jestem aplikantką. Już niedługo wyjadę na pięcioletni kurs szkoleniowy do Gdańska. Dopiero po nim przejdę egzamin i stanę się strażnikiem miejskim w pełnym tego słowa znaczeniu. Na razie nie wychodzę w teren.

Strażnik to raczej męski zawód. Skąd wzięło się u Pani zainteresowanie tą pracą?

Nie zgadzam się z opinią, że to zajęcie dla mężczyzn. A dla

w każdej męskiej profesji?

Trudno oczekiwać od pań, aby były hydraulikami lub tokarzami. Myślę jednak, że jest wiele zawodów wykonywanych przez mężczyzn, w których kobiety na pewno sobie poradzą.

A jak jedyną kobietę przyjęli koledzy po fachu?

Jestem bardzo mile zaskoczona ich za-

straznik miejski?

Oczywiście. Generalnie jego zadaniem jest dbanie o porządek publiczny, o bezpieczeństwo każdego obywatela i jego mienia.

No właśnie. Czy przedstawiciele słabszej płci łatwo będzie samotnie ujarzmić krzepkiego mężczyznę, który właśnie narusza porządek publiczny?

Trudno powiedzieć, czy łatwo. Na pewno w takiej sytuacji musiałabym być bardzo ostrożna, dyplomatyczna, jednak na pewno stanowcza. Myślę jednak, że do takiej samotnej interwencji nie dojdzie, gdyż patrole są dwuosobowe.

Nie obawia się Pani, że niektórzy osobnicy będą specjalnie wchodzić w konflikt z prawem, aby dać się zakuć uroczą strażniczkę? Czy w ogóle nie obawia się Pani, że krotoszyńskie społeczeństwo będzie dziwnie reagowało na kobietę – strażnika?

Nie wydają mi się, aby ktokolwiek dziwnie na mnie reagował. Mamy w końcu XXI wiek! Praca kobiet w tym zawodzie jest już w dużych miastach na porządku dziennym. A że jestem pierwszą strażniczką w Krotoszynie? Ktoś musi być pierwszy!

Czy z tym zawodem chce się Pani związać na stałe?

Trudno mi teraz odpowiedzieć na to pytanie, przecież dopiero zaczęłam pracę. Dużo zależy od tego, jak ułoży się moja współpraca z kolegami, ale mam nadzieję, że wszystko potoczy się tak, iż zostanę tutaj na stałe.

Kiedy krotoszyńszczyka będą mogli Panią zobaczyć w terenie, w pełnym umundurowaniu?

Prawdopodobnie na przełomie lutego i marca.

Rozmawiał
Szymon Pawlak



czego chciałam zostać strażniczką? Przyznam, że w jakiś sposób urzekł mnie mundur, zawsze chciałam nosić taki uniform...

Czy kobieta może sprawdzić się

cho-
wa-
niem. Obawiałam się, że ze względu na moją płęć będą traktowali mnie protekcyjnie, ale jest inaczej.

Nie wyszła Pani jeszcze w teren, ale musi pani wiedzieć, jakie zadania ma

Sprawca wypadku oskarżony

Prokuratura Rejonowa w Krotoszynie oskarża sprawcę śmiertelnego wypadku drogowego, do którego doszło 16 listopada 2004 roku w Lutogniewie. Zginęły wtedy dwie osoby.

Tego feralnego dnia kierowca BMW na łuku drogi, w trakcie wyprzedzania jadącego przed nim samochodu, znajdując się na przeciwnym pasie ruchu doprowadził do zderzenia z nadjeżdżającym prawidłowo z przeciwnej strony samochodem citroen. Kierowca i pasażerka citroena z powodu rozległych uszkodzeń ciała zmarli.

Wobec podejrzanego zastosowano dozór policyjny. Czyn zarzucany wymienionemu zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 177 § 2 kodeksu karnego (spowodowanie śmiertelnego wypadku drogowego), zagrożone karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia



Sprawcy wypadku grozi nawet do 8 lat więzienia

wolności.

Z dokonanych przez prokuraturę ustaleń wynika, że oskarżony wracał

z Niemiec wspólnie z dwoma znajomymi, którzy prowadzili inne samochody.

(popi)



Spotkanie z burmistrzem Krotoszyna

KTO, KOMU, GDZIE I CO SZEPNĄŁ

A ludzie mówią...

Jak oceniasz działalność Juliana Joksia, burmistrza Krotoszyna, na półmetku jego kadencji?

Notował Szymon Pawlak
Fotografował Marcin Pawlik

Konwencja spotkania, kończącego prowadzony przez naszą redakcję cykl rozliczający samorządowców w połowie kadencji, była identyczna jak w innych gminach – krótkie przypomnienie obietnic wyborczych, podsumowanie dwóch minionych lat przez burmistrza, wreszcie – pytania i odpowiedzi.

W swoim programie wyborczym Julian Joks wymienił jako priorytety: korzystną dla handlowców, rolników i przedsiębiorców politykę podatkową, pozyskiwanie nowych inwestorów poprzez bardziej dynamiczne promowanie gminy, starania o pieniądze unijne, wspieranie najuboższych, organizacji pozarządowych, kulturalnych, klubów sportowych itp.

Po dwóch latach za swój największy sukces uznał takie przygotowanie wieloletniego programu inwestycyjnego i innych dokumentów, że z chwilą wejścia Polski do Unii Europejskiej stało się możliwe skuteczne zabieganie o unijne fundusze (do tej pory gmina pozyskała łącznie ponad 13 mln).

Przypomniał, iż w tej kadencji zmieniły się diametralnie kompetencje organów samorządu – wcześniej realizatorami uchwał rad były zarządy gmin, teraz jednoosobowa odpowiedzialność spoczywa na burmistrzach.

Niedźwiedzia przysługa

Na spotkanie przybyli bodaj wszyscy szefowie wydziałów Urzędu Gminy i jednostek podległych samorządowi, co mogło burmistrzowi ułatwić szczegółowe wyjaśnianie interesujących krotoszyńian spraw. Jeden ze wspomnianych dyrektorów – prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Michał Przybylski, oddał jednak J. Joksowi niedźwiedzią przysługę, wykazując się kompletnym niezorientowaniem w sprawie dodatków mieszkaniowych. A przecież na zlecenie samorządu wypłaca je właśnie PGKiM i jest to duża część jego działalności.

Z odsieczą pośpieszył skarbnik gminy Grzegorz Galicki, kompetentnie tłumacząc, iż w tym roku spadnie liczba uprawnionych do pobierania dodatków, a niektórym zmniejszą się one o około 12 zł w miesiącu. Gmina zabezpieczyła na wypłaty taką samą kwotę, jak przed rokiem (2 mln 400 tys. – ponad 5 proc. wydatków budżetu), ale to nie wystarczy na zabez-

pieczenie wszystkich potrzeb.

– Dodatek ma służyć pokryciu zwiększonych kosztów utrzymania mieszkania. Jeśli komuś dramatycznie pogarsza się sytuacja finansowa, musi się zwrócić do opieki społecznej, bo to dwie różne sprawy – dodał, a jednocześnie zwrócił uwagę na korzystanie z systemu dopłat przez osoby uprawnione z racji wykazywanych minimalnych dochodów, ale doskonale sytuowane. Zdaniem Galickiego prawo powinno zezwalać na wymaganie od takich osób oświadczeń majątkowych.

propozycje, ofertę gminy – nawet na piśmie. „Mahle” skorzystało w największym stopniu z naszych preferencji podatkowych. Zdaniem burmistrza na decyzję inwestora złożyło się wiele czynników, ale jednym z najistotniejszych była lokalna polityka podatkowa. – Przyjazne otoczenie, pozytywny wizerunek, udział burmistrza, parlamentarzystów, wojewody, innych osób. Suma tych działań powoduje, że inwestor widzi dobre otoczenie, dobry klimat i podejmuje decyzję – uzupełnił.

300-tysięczne dofinansowanie bu-

technicznie, ale nie wypełnił bazy treścią. W obiekcie musi się coś dziać. Zawsze potrzebny jest dobry gospodarz i dobry pomysł na wykorzystanie – stwierdził Joks. Według niego zadaniem pierwszoplanowym jest zmodernizowanie ogrzewania wiejskich świetlic, ale w Urzędzie Miejskim ma powstać program modernizacji tych obiektów.

Rozmawiano także o progach i barierach, na które wciąż napotykać niepełnosprawni, Burmistrz obiecał zainstalowanie jeszcze w tym kwartale przy wejściach do Urzędu Miejskiego przycisków, poprzez które osoby na wózkach będą mogły zgłosić zamiar załatwienia sprawy urzędowej. Tak długi termin załatwiania tak prostej sprawy musi budzić zdziwienie.

Smog nad Krotoszyńskiem, przydomowe oczyszczalnie ścieków (w UM można składać wnioski o dofinansowanie), planowana regulacja podziemnej rzeki – ciekaw Jawnik – to z kolei niektóre z poruszonych tematów ekologicznych.

Wszystko dla Gorzupi?

Właściciel jednego z biur podatkowych poprosił burmistrza o ustosunkowanie się do dwóch niedawnych publikacji prasowych: – Jedna dotyczyła radnego Majchrzaka, druga – sołtysa Gorzupi. Ponoć pojawiły się w pana wypowiedziach jakieś groźby pod adresem tych osób. Czy jest to nowa forma sprawowania polityki w tym mieście, czy przekłamania? – pytał

Joks stwierdził, że pierwszą sprawę wyjaśnił na łamach prasy i nie chce jej komentować: – Trudno polemizować, pokazałem fakty i nie mam nic więcej do dodania.

Jeśli chodzi o sołtysa Gorzupi, powiedział m.in.: – Trudno brać ten tekst poważnie, bo przy reprezentantach tej gazety, która się na sołtysa powołuje, ten powiedział, że żadnego wywiadu nie udzielał. (...) Taki pseudodiolog sołtysa i grupy z Gorzupi z samorządem jest niebezpieczny. Do tej wsi idą olbrzymie pieniądze na kanalizację, za chwilę pojawi się problem odbudowy dróg, a tu raptem się okazuje, że najważniejsza jest zdevastowana świetlica: Nie wiem, czy Rada Miejska zdecyduje się na skierowanie wszystkich środków do jednej wsi.

Chętnych do zadawania pytań było znacznie więcej, ale po dwóch godzinach spotkanie zakończyliśmy – zbliżał się bowiem czas kinowej projekcji. Trzeba przyznać, że toczyło się w spokojnej atmosferze i przy dość dużej liczbie uczestników. Sporą ich część stanowili urzędnicy, prawdopodobnie okazując w ten sposób solidarność ze swoim szefem. Bo listy obecności chyba nie sprawdzano?



Mieczysław Opielewicz zabierał głos kilka razy

Niewdzięczny?

Zadawano pytania różnorodne, na przykład o to, czy gmina przystąpiła do organizowanej przez *Gazetę Wyborczą* akcji *Przejrzyjsta Polska*. Padła odpowiedź twierdząca.

Pytano o... burmistrzowską wdzięczność dla senator Genowefy Ferenc, która rzekomo uratowała kilka tysięcy miejsc pracy, powodując osiedlenie się w Krotoszyńsku części niemieckiej firmy Mahle. I o wdzięczność dla wiceprzewodniczącego sejmiku wojewódzkiego oraz jednego z radnych – w tym przypadku za pozyskanie dla gminy 300 tys. zł na dofinansowanie systemu budownictwa socjalnego.

– Na pewno starania pani senator są nie do przecenienia i przy wielu okazjach składałem wyrazy uznania. Ale nie przypominam sobie, żeby pani Ferenc była obecna przy rozmowach z inwestorem. A wtedy, gdy pisałem do posłów i senatorów o zintensyfikowanie prac nad ustawą, która by dała inwestorom preferencje finansowe, nawet miałem od pani senator wyrzut, że się ośmielam. Pierwsze kroki prezesa „Mahle” były skierowane do Urzędu Miejskiego, pierwsze spotkanie z potencjalnymi inwestorami było w moim gabinecie. Wtedy przedstawiłem walory,

downictwa socjalnego to – uważa J. Joks – skutek bieżącego śledzenia ogłoszeń o konkursach, przygotowania profesjonalnego i osadzonego w realiach projektu: – Nie chcę mówić o zasługach poszczególnych osób. Gdybyśmy zaczęli mówić, kto, gdzie, kiedy, komu, co i dlaczego szepnął, moglibyśmy dojść do fałszywych wniosków. Do wspomnianych 300 tys. gmina dołoży ok. pół miliona i dawny biurowiec Cerabudu zostanie przerobiony na ponad 20 mieszkań socjalnych i kilka mieszkań chronionych.

Potrzebny dobry pomysł

Sporo czasu poświęcono inicjatywom oddolnym. Jedną z nich to strona internetowa Rady Osiedla nr 7, powstała przy pomocy informatyków z Urzędu Miejskiego. Na spotkaniu w kinie okazało się, że kolejne osiedle prosi o takie wsparcie. – Pomożemy, ale to wy musicie stronę zapełniać, wywoływać dyskusje, mobilizować do aktywności – zaznaczył burmistrz. Mówił o tym również w kontekście innych pytań – m.in. o wiejskie domy kultury. Stanowią one należące do gminy mienie komunalne, nieodpłatnie użyczane samorządom wsi. Problem pojawia się, gdy potrzeba remontów. – Gmina doposaży

Henryk Czajka (rencista)



Nie jestem zadowolony z jego działalności. Wielu moich znajomych też wyraża taką opinię. Burmistrz nie dba o dobro społeczeństwa, ale patrzy tylko na własną kieszeń. W ogóle uważam, że burmistrza i wszystkich urzędników z gminy należałoby wymienić jak najszybciej. Wtedy dopiero będzie porządek.



Zofia Wyrwa (emerytka)

Wydaje mi się, że chyba pozytywnie można ocenić jego dotychczasową pracę. Pomaga nam – seniorom, jest otwarty na wszelkiego rodzaju inicjatywy społeczne. Osobiście nie mogę na niego narzekać.

Jan Grobelny (pracownik Mahle)



Trudno mi jest ocenić jego dwa lata działalności, ponieważ jestem spoza gminy. Jednak mam wielu kolegów z Krotoszyna, którzy raczej go chwalać. Ich zdaniem sumiennie wypełnia swoje obowiązki.



Łucja Kasprzak (emerytka)

Ogólnie powiedziałbym, że nie najgorzej. Krotoszyń jako tako cały czas się rozwija. Często odbywają się tu ciekawe imprezy. Widać, że nasz władarz się staro. Wątpię, aby inny burmistrz mógł działać na terenie naszej gminy coś więcej.

Krzysztof Szkudłapski (prowadzi restaurację)



Mam wiele swoich problemów, dlatego trudno mi jest jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Jednak jak porównamy Krotoszyń ze Zdunami, gdzie mieszka moja rodzina, to myślę, że nie jest tutaj tak źle. To znaczy, że jednak burmistrz coś robi dla naszej gminy. Moi krewniacy twierdzą zdecydowanie, że dzieje się tu o wiele więcej niż w ich rodzinnej miejscowości. Oczywiście, zawsze mogłoby być lepiej...

REKLAMA



Od 3.I do 26.III trwa promocja Itaki
LATO SPELNIANYCH MARZEN
upusty sięgają 1200 zł od pary

PRZEWOZY AUTOKAROWE:
EUROLINES, INTARCARS,
EUROBUS, SINDBAD, AGAT,
ALMABUS, KAROLINA.

TANIE LINIE LOTNICZE: WIZZAIR

EXTRATOUR. Biuro Podróży
Krotoszyn, ul. Podgórną 1, tel. 725 44 43



Sebastian Pośpiech. Tel. 0 507 126 896

KOBYLIN

Grobelna teraz, Polna później

W ostatniej chwili radni Rady Miejskiej postanowili przeznaczyć 90 tys. zł na budowę ul. Grobelnego w Kobylinie. Cała debata budżetowa była nad wyraz spokojna. Zapewne dlatego, że radni spotkali się przed sesją na wspólnym posiedzeniu wszystkich komisji, gdzie wyjaśnili sobie wszystkie wątpliwości.

Ujęcie w budżecie ul. Grobelnego na osiedlu Rębichowskim wiązało się z zabraniami pieniędzy pierwotnie planowanych na budowę innej drogi. W późniejszym terminie zrobiona zostanie ul. Polna w Kobylinie, choć jej mieszkańcy chcą sfinansować z zebranych między sobą funduszy 35 procent wartości inwestycji, czyli 63 tys. zł.

Burmistrz w piśmie do mieszkańców ul. Polnej wyjaśnia, że uwzględnił to zadanie w budżecie, ale w wyniku wszechstronnej analizy potrzeb społecznych miasta, niestety swoją propozycję dotyczącą ul. Polnej poparła tylko komisja budżetu, gospodarki i rolnictwa. Pozostałe dwie komisje stałe Rady Miejskiej były przeciw.

Burmistrz Waleński prosi o pomoc i podtrzymanie dobrej woli sprawie udzielenia wsparcia finansowego dla tej budowy, kiedy samorządowcy do niej przystąpią.

Najważniejszy wydatek inwestycyjny, jaki czeka w tym roku Kobylin, to budo-

wa oczyszczalni ścieków wraz z siecią kanalizacji sanitarnej i przepompowni. Zaplanowano na ten cel 1 mln 353 tys. zł. Na rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej przy nowej, bo oddanej ledwie kilka lat temu do użytku Szkole Podstawowej na ul. 3 Maja, gmina zamierza wyłożyć 986 tys. zł, ale zakłada pozyskanie środków zewnętrznych. Z ważniejszych inwestycji należy wymienić kostkę brukową na boisku Gimnazjum w Kobylinie (47 tys. 500 zł) oraz zamontowanie lamp ulicznych w Wyganowie (40 tys. zł). Sporo, bo aż 30 tys. zł, pójdzie na zakup sprzętu komputerowego i oprogramowania. Instytucje kultury otrzymają 188 tys. zł dotacji na tegoroczną działalność.

Dochody budżetu gminy mają wynieść 11 mln 878 tys. zł, a wydatki – 14 mln 293 tys. zł. Dziura budżetowa w wysokości 2 mln 414 tys. zł zostanie pokryta z kredytów długoterminowych zaciągniętych w bankach komercyjnych.

(popi)



Sebastian Pośpiech. Tel. 0 507 126 896

SULMIERZYCE

Węgrzy czekają na odpowiedź

– *Zgoda buduje, niezgoda rujnuje* – to popularne przysłowie było mottem spotkania noworocznego w Sulmierzycach. Władze miasta zaprosiły na nie przedstawicieli firm, instytucji, organizacji i stowarzyszeń działających na jego terenie.

Burmistrz Irena Rękosiewicz podziękowała wszystkim uczestnikom za trud włożony w rozwój gminy w minionym roku. W Sulmierzycach zbudowano w tym czasie kanalizację (przy udziale środków z SĄPARDU), rozwiązano problem z apteką, bo punktu sprzedaży leków przez pewien czas w mieście w ogóle nie było, a obecnie są aż dwa.

– *Dziękuję wam wszystkim za dobre serce. Od 15 lat wyznaję zasadę: „Zgoda buduje, niezgoda rujnuje”* – stwierdziła pani



Toast za pomyślność w tym roku wychyliłi wszyscy

burmistrz i złożyła życzenia zdrowia, radości i pomyślności. Zanim wznieziono toast, głos zabrał gość specjalny – starosta Leszek Kulka. Wspominał o możliwości współpracy Sulmierzyc z miastem na Węgrzech, zaproponowanej latem przez

goszczących w naszym powiecie jego reprezentantów. Starostwo rozpoczęło rozmowy ze Związkiem Powiatów Bałatonu, co może zaowocować przyszłymi kontaktami.

Starosta podkreślił wagę sektora gospodarczego i przedsiębiorców dla rozwoju gmin całego powiatu krotoszyńskiego oraz zwrócił szczególną uwagę na inwestowanie w młodzież, której trzeba możliwie najczęściej udostępnić nowoczesne urządzenia, komputery i internet.

(popi)



Szymon Pawlak. Tel. 0 607 702 062

KOŹMIN

Nowy rok, nowy budżet

Głównym tematem ostatniej koźmińskiej sesji było uchwalenie budżetu na 2005 rok. W posiedzeniu wzięło udział trzynastu radnych, którzy jednogłośnie zatwierdzili finanse gminy.



Koźmiński park zostanie powiększony

Burmistrz Maciej Bratborski wyjaśnił, że wydatki budżetowe posłużą zaspokojeniu najpilniejszych potrzeb zgłaszanych przez rady sołeckie i mieszkańców miasta. Wyliczono je na 16 mln 108 tys. zł i są wyższe o ponad 600 tys. od ubiegłorocznych.

Prawie połowa tej kwoty – 7 mln 56 tys. 840 zł – przeznaczona zostanie na oświatę i wychowanie. Pomoc społeczna pochłonie ok. 2 mln 890 tys. zł, a administracja publiczna – 1 mln 869 tys. zł. Na utrzymanie dróg i ulic przewidziano 1 mln 632 tys. zł, prawie w całości na

drogi wiejskie, gdyż na remont ulic w mieście Koźmin wyda 45 tys. Licząc, jak na razie trafnie, na łaskawość zimy, na odśnieżanie i walkę z gołoledzią wyasygnowano również tylko 45 tys. zł. Domy kultury, świetlice, kluby i biblioteki na swą działalność mogą wydać nieco ponad 573 tys. zł. Na rozwój kultury fizycznej i sportu przeznaczono 237 tys. 500 zł. Oświetlenie ulic, placów i dróg będzie kosztowało gminę 734 tys. zł, w tym prawie 10 tys. zł wydano na wystrój świąteczny miasta na Boże Narodzenie.

Aby koźminianie mieli więcej miejsca do wypoczynku, za kwotę 25 tys. 200 zł zostanie powiększony park o przyległy do niego teren obok małego szpitala.

Tegoroczne dochody gminy to 16 mln 683 tys. zł. (o około 700 tys. mniej niż przed rokiem). Na kwotę tę składają się wpływy z podatków i opłat lokalnych, wynoszące 7 mln 187 tys., oraz subwencje i dotacje z budżetu państwa.

Różnica 575 tys. zł między dochodami a wydatkami przeznaczona zostanie na spłatę kredytów i pożyczek zaciągniętych na budowę oczyszczalni ścieków i dokończenie budowy sal gimnastycznych. Uchwalono też rezerwę budżetową w wysokości 40 tys. zł.

(szop)



Sebastian Pośpiech. Tel. 0 507 126 896

CIESZKÓW

Na remont stadionu

Cieszków nie ma jeszcze budżetu na ten rok. Wójt gminy Ignacy Miecznikowski uspokaja: – *Mamy czas do końca marca. Projekt jest już gotowy i został przedłożony Radzie Miejskiej.*



Stadion, miejsce zeszłorocznych Dni Ziemi Cieszkowskiej, trzeba zmodernizować

Bardzo ważne miejsce w planie dochodów i wydatków tej gminy zajmują inwestycje, a wśród nich szczególną rolę odgrywają te, na sfinansowanie których samorząd zamierza uzyskać wsparcie z funduszy zewnętrznych. Cieszków opracował wniosek dotyczący modernizacji stacji uzdatniania wody. – *Szacujemy, że odnowienie hydroforni będzie kosztować około miliona siedemset tysięcy złotych* – powiedział wójt Cieszkowa. Kolejny wniosek będzie złożony w ramach projektu tzw. powiatowej platformy cyfrowej.

Chodzi o komputeryzację i informatyzację Urzędu Gminy. Magistrat posiada kilka komputerów i jest lepiej wyposażony w ten sprzęt niż kilka lat temu. To jednak już nie wystarcza.

Gmina przymierza się również do remontowania stadionu i modernizacji Gminnego Centrum Kultury. Pieniądze na ten cel mają być pozyskane z Sektorowego Programu Operacyjnego, który skupia się na najbardziej potrzebujących wsparcia obszarach wiejskich w krajach UE.

(popi)



Szymon Pawlak. Tel. 0 607 702 062

ROZDRAŻEW



Tomasz Chudy. Tel. 725 33 54
ZDUNY

Miłość, zaufanie i... zdrowie!

Co zrobić, aby przeżyć 50 lat we wspólnym związku małżeńskim? Recepta jest prosta! Niegasnąca, wzajemna miłość partnerów oraz zaufanie.

Tak przynajmniej uważają złoci jubilaci – państwo Zofia i Stefan Ignasiakowie z Rozdrażewa oraz Krystyna i Leon Królowie z Rozdrażewka. – *No, oczywiście, do tak długiego bycia ze sobą potrzebne jest jeszcze zdrowie – mówi z uśmiechem pani Krystyna.*



obywateli. Macie swój wkład w budowę kraju – dodała B. Marcisz.

Pani wójt razem ze swoim zastępcą Henrykiem Szkudlarskim oraz Mariuszem Dymarskim, przewodniczącym Rady Gminy, złożyła dostojnym gościom najserdeczniejsze życzenia. Specjalnie dla jubilatów wystąpił zespół ludowy Kalina z Nowej Wsi, nie zabrakło też słodkiego poczęstunku.

Obie pary nie kryły wzruszenia. Zgodnie też stwierdziły, że choć przez pół wieku pożycia nie zawsze było kolorowo, to jednak wzajemne wsparcie pozwoliło im przezwyciężyć wszystkie trudności. Z łezką w oku wspominają lata, w których zaczęła się ich wspólna przygoda na dobre i na złe. Pan Stefan poznał Zofię na zabawie – *My natomiast mieszkaliśmy w tej samej wiosce – wtrąca Leon Król. W końcu wpadli sobie w oko... I tak doczekali złotych godów. Już niedługo czas na szmaragdowe!*

(szop)



Jubilaci z rodzinami

W ubiegłą środę, z okazji 50-letniego pożycia, zostali oni uhonorowani medalami przyznanymi przez prezydenta RP. Uroczystość odbyła się w sali Kółka Rolniczego. Wręczenia zaszczytnych odznaczeń dokonała Bożena Marcisz, wójt gminy. – *Miłość może pokonać*

wszystkie trudności – zaznaczyła. Jej zdaniem taki jubileusz jest dobrym przykładem, szczególnie dla młodego pokolenia, iż nie ma nic lepszego od małżeństwa – podstawowej komórki społecznej. – Podczas tak długiego związku daliśmy ojczyźnie nowych, wartościowych

Burza w szklance wody

Jest sobie strona internetowa z forum, na którym o sprawach swojego miasta rozmawiają zdunowianie. Od czasu do czasu na nią zaglądamy. Wirtualne dyskusje o gminie i mieście inspirują. Tak jest i tym razem.

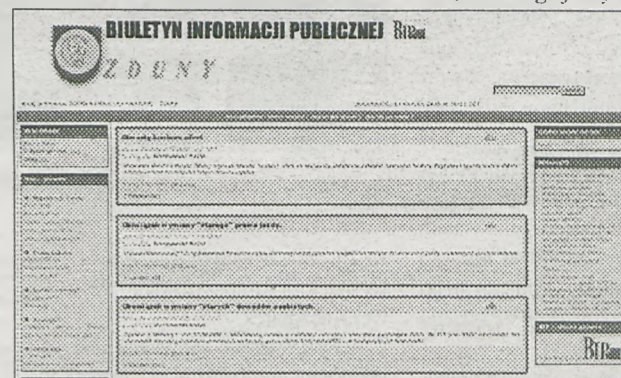
Na oficjalnej witrynie Zdun opublikowana jest, zgodnie z panującym obyczajem, Strategia rozwoju gminy i miasta. Czujni dyskutanci zauważyli, że na stronie 23 opracowania, w nagłówku karty, zamiast notatki dotyczącej Zdun widnieje tytuł sugerujący, że praca dotyczy miasta i gminy Bobolice.

Wystarczy wejść na stronę Bobolic, aby sprawdzić, czy zdunowska strategia jest zdunowską, czy może bobolicą. I faktycznie. Wstęp strategii dla Bobolic taki sam, układ graficzny bardzo podobny, tylko objętość znacznie większa (Bobolice – ok. 90 stron, Zduny – ok. 50). Można podejrzewać plagiat albo kalkę. Autorzy również ci sami. Pewna firma z Poznania, zajmująca się doradztwem.

Główną przyczyną powstawania takich opracowań, jak bobolicka czy zdunowska, jest próba zdefiniowania celów rozwojowych gminy i sposobów ich osiągnięcia. Ponieważ do obliczeń wykorzystywane są arkusze kalkulacyjne, można w strategiach wprowadzać dowolne zmiany, natychmiast otrzymując modyfikacje wyników końcowych. Np. zmieniamy sumę wydatków do 2013 roku na naprawę ulic i już wiemy, ile kilometrów tychże naprawionych nie będzie.

Poznańska firma bije się w piersi: – *Rzeczywiście, niefortunny błąd – mówi jeden z twórców strategii dla Zdun. – Proszę się jednak nie dziwić podobieństwom w spisie treści, układzie graficznym lub wstępie. Takie*

plany rozwojowe są tworzone w oparciu o badania zapotrzebowania na inwestycje wśród mieszkańców gminy. Nikogo nie powinno dziwić, że są one podobne. Znaczne róż-



Ustaliliśmy, że poznaniacy pracowali dla Bobolic (miasteczko w woj. zachodniopomorskim). Zapłacono im 15 tys. zł. Co na to Zduny? Pani skarbnik informuje, że zdunowska strategia kosztowała dużo mniej, bo 6 tysięcy. – *Pomyłka godna pożałowania, ale ludzie z Poznania kompetentni. Oczywiście, spytamy autorów jak wytłumaczą tę pomyłkę, niemniej strategia jest wartościowa, do jej merytorycznej strony nie ma zarzutów. Wcześniej nie zauważyliśmy tej pomyłki – stwierdza burmistrz Władysław Ulatowski.*

nice występują w gminach nadmorskich, gdzie jest duży ruch turystyczny, lub w miastach – kończy autor strategii.

Nie ma więc spisku ani sensacji. Nie trzeba powoływać specjalnej komisji śledczej. Śledzącym życie gminy zdunowskim internautom należą się jednak brawa za czujność. Urzędnikom miejskim zaś radzimy lepiej sprawdzać dokumenty publikowane w sieci. Jak łatwo jest wywołać niepotrzebną burzę w szklance wody, właśnie mogliśmy się przekonać. (ToC)

Wtorek, 4 stycznia

Baśka ma wreszcie chłopaka. Facet nie mieszka w Krotoszynie, ponieważ poznała go w święta,



u ciotki, gdzieś w Polsce. To starszy gość – ma, zdaje się, siedemnaście lat. Był wczoraj u Baśki i razem spacerowali po Rynku. Oczywiście, wszystkie dziewczyny w klasie już jej zazdroszczą, bo w naszej szkole wszyscy kandydaci możliwi do zaakceptowania są dawno pozajmowani... Ja Baśkę nie zazdroszczę. Powiedziałam jej to, a ona spojrzała na mnie spod łba, tak podejrzliwie, że aż mi się głupio zrobiło, choć przecież moje przyjaciółkowe sumienie mam jak najbardziej czyste. Baśka najwyraźniej nie wierzy swoim koleżankom; ale dlaczego nie ufa mnie, swej najlepszej kumpeli? Zdenerwowałam się strasznie. Nic nie powiedziałam, ale nie wiem, czy wytrzymam. Chyba w końcu jej wy-

Pamiętnik znaleziony po Finale

garnę. Sama nie wiem, co mam o tym wszystkim myśleć...

Środa, 5 stycznia

O tej rozmowie opowiedziałam mamie – i zdenerwowałam się jeszcze bardziej. Bo mama uważa, że Baśka ma rację! Tata mamę poparł. Wtrącił się i powiedział mi, że w życiu lepiej nie wierzyć niektórym ludziom na „k”. Myślałam, że tata świntuszy, ale zaraz zaznaczył, że nie chodzi mu o te nadmiernie towarzyskie panie, używane w języku polskim zamiast przecinka, tylko ma na myśli: kandydatów (na radnych, posłów, prezydenta albo senatorów), komunistów, kobiety, no i, oczywiście, koleżanki... Koleżanki, bo kolegów już nie. – *Gdyż my, męż-*

czyni – zaznaczył tata – szanujemy naszą męską przyjaźń, stąd jesteś lojalni i solidarni. Mama wybuchła śmiechem i poradziła, żeby w takim razie tata obejrzał sobie Wiadomości. Bowiern, zdaniem mamy, tę męską lojalność najlepiej widać w rządzie i w sejmie. Tata machnął ręką, ale dyskusję zakończył. Sama nie wiem, co mam o tym wszystkim myśleć...

Piątek, 7 stycznia

Baśka w niedzielę jedzie ze swoim chłopakiem do Warszawy, bo będzie finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i w czasie tego finału ma w Warszawie grać Dżem. A Dżem to ukochana kapela chłopaka Baśki... Szkoda, bo w takim razie to wszystko

DO GÓRY NOGAMI

bi sobie tę okropną trwałą na głowie? Fakt, jest już stara, bo ma 35 lat. Ale Mick Jagger jest jeszcze starszy, a przecież nie ubiera takich staroświeckich ciuchów. Sama nie wiem, co mam o tym wszystkim myśleć...

Niedziela, 9 stycznia

Z Rynku wróciłam szybko, bo było zimno. Ale i tak jestem zmęczona, ponieważ chciałam obejrzeć relacje z Orkiestry, więc włączyłam telewizor. I nie rozumiem: dlaczego Jurek Owsiak oraz wszyscy jego pomocnicy, a także dziennikarze i uczestnicy relacji, ciągle do mikrofonu tak krzyczą? Przecież to wszystko można powiedzieć normalnie. Do tego krzyczą bardzo szybko – więc przez cały czas byłam nerwowa. I miałam wrażenie, że oglądam jeden wielki, totalny bałagan. A przecież impreza jest fajna. Może jestem nerwowa, bo po prostu jednak naprawdę zazdroszczę Baśce? Sama nie wiem, co mam o tym wszystkim myśleć...

Pamiętnik odnalazł i do druku przygotował Maciej R. Hoffmann

Uśmiech Pawełka

4 stycznia w samo południe zebraliśmy się w przycementarnej kaplicy, aby towarzyszyć w ostatniej drodze naszemu przyjacielowi – Pawłowi Kmicicowi. Mszę św. za dusze zmarłego odprawił ks. Dariusz Brylak.

– Paweł był fajny, zawsze żartował, był przyjazny, serdeczny. Bardzo go lubiłam – mówi Renata Kasprzak z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Krotoszynie, do którego uczęszczał również Paweł Kmicic. Można śmiało powiedzieć, że był to chłopak, którego znali niemalże wszyscy, szczególnie jego uśmiech od ucha do ucha. I ja miałam szczęście znać go osobiście. Nigdy nie zapomnę pierwszego dnia w WTZ. Panicznie się bałam, czułam lęk przed spojrzeciami obcych dla mnie ludzi. Gdy tylko przekroczyłam próg WTZ, zobaczyłam wyciągniętą w moją stronę dłoń, która pomogła przewyciężyć wszelkie obawy przed wkroczeniem w nowy etap życia. To była dłoń Pawła Kmicicia. Pamiętam doskonale pierwsze jego słowa: – *Jeżeli chcesz, możemy się zaprzyjaźnić.*

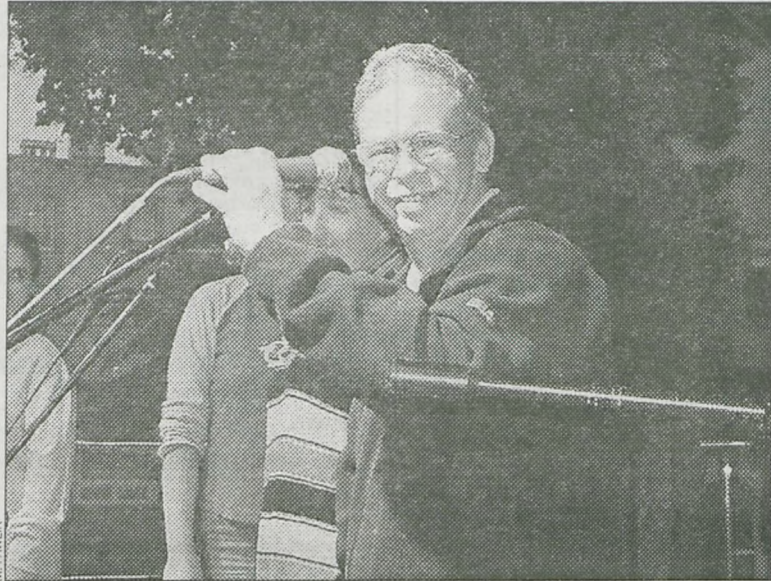
Strach szybko minął. Moje serce radoowało się, że jest ktoś taki jak Paweł, otwarty na drugiego człowieka. Ciągłe przed oczyma mam sytuacje, kiedy wraz z innymi uczestnikami wyruszyliśmy do miasta na zakupy. Zauważyłam, że gdy szliśmy ulicą, Paweł z każdym napotkanym przechodniem zamienił co najmniej kilka słów. Często zastanawiałam się, jak to możliwe, że Paweł ma tylu znajomych? Niektórzy widzieli jego niepełnosprawność, uważali, że takiego człowieka łatwo zauważyć.

Owszem – był inny, ale nie z powodu niepełnosprawności. Jak nikt, dostrzegał piękno świata, potrafił cieszyć się życiem, zarażał optymizmem. Taka

nasza kochana przylepa. Jarek Gajewski, inny uczestnik WTZ, mówi o Pawle: – *Pierwszy strażak w WTZ. Faktycznie, straż pożarna była całym jego życiem, znał większość ludzi tam pracujących. – Kiedy potrzebowaliśmy coś od*

strażackie. Od kiedy powstał WTZ, sumiennie przychodził do pracy, z początku do nas, w Krotoszynie, a od roku – do pracowni w Łagiewnikach koło Kobyli-

na. Nie można tu nie wspomnieć o jego



Był przyjacielem każdego

straży, zawsze wysyłaliśmy Pawła – mówi dyrektor krotoszyńskiego WTZ, Paweł Kaczmarek.

Pawełek często opowiadał nam, jakimi wspaniałymi ludźmi są strażacy. Nigdyś bywał częstym gościem w pogotowiu ratunkowym, bo fascynowały go samochody, zwłaszcza karetki i wozy

marzeniu – śpiewaniu w zespole muzycznym. Pawełek był człowiekiem niezwykle umykalnym, dobrze tańczył i śpiewał. Bardzo lubił poznawać nowych ludzi, nie miał też tremy, dlatego też czuł się na scenie jak ryбка w wodzie. – *Wesoły, energiczny* – wspomina Marysia Paszek. Jako wokalista mło-

dziutkiego zespołu daMYradę, ułożył słowa do jednej z piosenek. Teraz, kiedy go zabrakło, podczas niedzielnego występu z okazji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, członkowie zespołu postanowili utwór *Babcia* wykonać instrumentalnie, dedykując go Pawełkowi.

– *Był naszym wolontariuszem, dwukrotnie pomagał nam na półkoloniach integracyjnych. Zawsze był chętny do pomocy, a swoją radością zarażał innych* – wspomina Jolanta Borska, koordynatorka Centrum Wolontariatu w Krotoszynie.

– *Dla mnie Paweł był kimś wyjątkowym* – wspomina Monika Malińska. – *Zawsze się dogadywaliśmy, chodziliśmy razem na mecze. Wspólnie odwiedzaliśmy naszego kolegę – Macieja Szeszyckiego. Był przyjacielem, który potrafił się ze mną wygłupiać. Wiem, że chociaż jest już w Niebie, pozostał obok mnie. Nigdy go nie zapomnę.*

Pawełek należał do Duszpasterstwa Osób Niepełnosprawnych *Przemienienie*, działającego przy kościele pw. św. Andrzeja Boboli. Więcej przykładów nie trzeba chyba przytaczać: był to niezwykle człowiek. Wiele się od niego nauczyłam. Co otrzymałam od Pawła? Otrzymałam ogromną chęć życia. Ksiądz Dariusz na pogrzebie zachęcał nas, abyśmy podziękowali Pawełkowi za obecność w naszym życiu. Dziękujemy, Pawełku! Zawsze będziesz w naszych sercach! **Agnieszka Lis**

NOTATNIK PARAFIALNY

Chór z Fary. 16 stycznia o godz. 15.30 w Odolanowie odbędzie się koncert kolęd, na którym chór działający przy kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie zaprezentuje swój dorobek artystyczny. Na przeglądzie wystąpi kilkanaście zespołów. Krotoszyński będzie tam gościł już po raz dziesiąty. W Krotoszynie wystąpi 30 stycznia o 16.00 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela. Serdecznie zapraszamy!

Good God. W minioną niedzielę zespół *Good God* wystąpił w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, a już teraz wszyscy sympatycy kapeli zaproszeni są na kolejny koncert, który odbędzie się 28 stycznia w Miejskim Ośrodku Kultury w Pogorzeli (godz. 19.00). Koncert będzie również okazją do zakupu płyty *Good God*.

Dla maturzystów. Jak co roku, Wyższe Seminarium Duchowne w Kaliszu organizuje w czasie ferii zimowych rekolekcje powołaniowe dla młodzieży męskiej. Terminy dobrane są do różnicowanego czasu ferii szkolnych: I – od 10 do 13 lutego, II – od 14 do 17 lutego. Rekolekcje rozpoczyna się będą o godz. 17.00, należy zgłosić się przy furcie WSD w Kaliszu. Na rekolekcje trzeba zabrać Pismo św., notatnik, spiwór. Zgłoszenia przyjmują księża proboszczowie, wikariusze i katecheci do 7 lutego, listownie – na adres seminarium, telefonicznie (tel. 062 – 7672458) lub pocztą internetową (e-mail: powolania@poczta.fm). Zgłaszać się można również prywatnie, pod warunkiem poinformowania ks. proboszcza. Adres – WSD ul. Złota 144, 62-800 Kalisz, z dopiskiem *Rekolekcje dla maturzystów*. Ze względu na doświadczenie lat ubiegłych organizatorzy podkreślają, że są to rekolekcje skierowane do osób próbujących rozeznaczyć swoją drogę życia, dlatego księża prowadzący proszą, aby kierować na nie tylko młodzież klas maturalnych i przedmaturalnych.

(ines)

Doktorowi Markowi Wexejowi wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

ś†p.

BRATA

składają
Urszula Górna
oraz pracownicy NZOZ Kol-Med Krotoszyn

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie zmarłego

ś†p.

Pawła Kmicicka

składa
zespół „daMYradę”

Drogiemu doktorowi Markowi Wexejowi wyrazy współczucia z powodu śmierci

ś†p.

BRATA

składają
koleżanki i koledzy
z pogotowia ratunkowego w Krotoszynie

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie zmarłej

ś†p.

Olechy Pietkiewicz

składa
rodzina Paterków

REKLAMA

Krotoszyn, ul. Farna 7, tel. 062 725 23 93, 725 24 21, 0601 98 36 90, 0604 05 92 14
Cieszków, ul. Sikorskiego 40, tel. 0608 61 73 09

USŁUGI POGRZEBOWE

Gulczyński
rok. zał. 1924

- usługi całodobowe – najtańsze w powiecie
- największy wybór trumien
- załatwianie wszelkich formalności
- bezpłatny przewóz w granicach miasta
- bezpłatny ubiór zwłok
- bezpłatna wiązanka na trumnę
- ekshumacje zwłok
- kremacje zwłok
- międzynarodowy przewóz zwłok

ODROZCZONY TERMIN PŁATNOŚCI

Doktorowi Czechowi, personelowi i pielęgniarkom z Oddziału Wewnętrzny, a także doktorowi Moczulskiemu, personelowi i pielęgniarkom z Oddziału Intensywnej Terapii Szpitala Powiatowego w Krotoszynie za troskliwą opiekę nad

ś†p.

Pawłem Kmicikiem

w ostatnich dniach Jego życia
serdeczne podziękowania składają
rodzice

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 grudnia 2004 r. zmarł namaszczony Olejami św. mój ukochany Mąż, nasz Tata i Zięć

ś†p.

Jacek Ratajezyk

przeżywszy lat 46
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 31 grudnia 2004 r. zmarł namaszczony Sakramentami św. nasz ukochany Tata, Teść, Dziadek i Wujek

ś†p.

Alojzy Poziombka

przeżywszy lat 72
W smutku pogrążona
rodzina

Ks. Dariusz Brylakowi, rodzinie, sąsiadom, przyjaciołom znajomym, uczestnikom i opiekunom z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Krotoszynie, strażakom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

ś†p.

Pawła Kmicicka

serdeczne podziękowania, także za złożone wieńce,
kwiaty i ofiarowane Msze św. składają
rodzice

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 31 grudnia 2004 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany Syn, Brat, Szwagier i Wujek

ś†p.

Paweł Kmiciek

przeżywszy lat 37
W smutku pogrążona
rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 stycznia 2005 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana Siostra, Szwagierka i Ciocia

ś†p.

Anna Patalas

przeżywszy lat 73
W smutku pogrążona
rodzina

Serdeczne podziękowanie rodzinie, księżom celebrującym Msze św. i uczestnikom pogrzebowej chorągwi, przyjaciołom, sąsiadom, kolegom księżom i pracownikom Nadleśnictwa Krotoszyńskiego, kołom łowickim, władzom Starostwa Powiatowego w Krotoszynie, władzom: Kobylińca, Koźmina, Rąbkoszewa, Żalmy, Sulmierzyce, szczególnie p. Burmistrz Ireneusz Rąbkoszewicz oraz tym wszystkim, którzy okazali współczucie, złożyli wieńce i kwiaty, zamówili Msze św. i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś†p.

Zbigniewa Ratajezaka

składa żona z dziećmi

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 4 stycznia 2005 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasz ukochana Mama, Teściowa i Babcia

ś†p.

Olecha Pietkiewicz

z domu Szych
przeżywszy lat 79
W smutku pogrążona
rodzina

Informujemy, że nekrologi (w standardowych rozmiarach) i krótkie teksty pożegnalne

publikujemy nieodpłatnie.

Prosimy o osobiste składanie ich w redakcji lub w Drukarni Krotoszyńskiej przy ul. Floriańskiej 1.

CERABUD

niemiecko-polski

Od kilku przynajmniej lat uparcie walczący o przetrwanie na trudnym rynku budowlany krotoszyński *Cerabud SA* został dokapitalizowany i przystąpił się z końcem grudnia w nową spółkę z udziałem zagranicznego akcjonariusza większościowego. Inwestor strategiczny, niemiecki producent ceramiki pokryciowej z okolic Getyngi, ma większościowy, 51-procentowy pakiet akcji. Pozostałe 49 nadal należy do Skarbu Państwa.

Trwają rozmowy na temat pakietu inwestycyjnego, niezbędnego dla przeprofilowania produkcji w krotoszyńskim wydziale ceramicznym, gdzie wytwarzane dotąd wielkogabarytowe cegły typu *umax* zostaną zastąpione przez pokrycia dachowe (również te barwione).

Proces wchodzenia do *Cerabudu* strategicznego inwestora trwał od lipca 2004 r., przygotowania do uruchomienia nowej pro-

Zamiast cegły będzie dachówka. Zamiast stuprocentowej własności Skarbu Państwa – już jest większościowy udział kapitału niemieckiego. Zagrożony likwidacją zakład ocalał i stoi przed dużą szansą.



W Krotoszynie cegły zastąpi dachówka

Stefan Nawrocki
prezes
Cerabudu



Zmiana produktu naszej firmy to ogromna szansa. Jeśli chodzi o pokrycia dachowe, mamy w kraju niszę rynkową, jest zapotrzebowanie zarówno na materiał na dachy nowe, jak i na te remontowane. Poza tym – koszty transportu dachówki są nieporównywalnie niższe od wydatków ponoszonych na przewożenie cegły. Na auto, które mieści 2 tys. cegieł, można załadować aż 15 tys. dachówek. To zwiększa możliwości, znacznie poszerzając rynek zbytu.

dukcji rozpoczęto w listopadzie. Wyburzane są niepotrzebne już linie technologiczne, robiąc miejsce następczyniom

do dachówek. Prawdopodobnie jeszcze w styczniu dostarczone zostaną do Krotoszyńszczyzny niemieckie maszyny i urządze-

nia, zaś uruchomienie produkcji nastąpi prawdopodobnie w lipcu. Spełniający warunki nowej technologii surowiec będzie dostarczany z zakładu w Witaszyczach, co oznacza unieruchomienie krotoszyńskiej kopalni gliny.

Zakład w Brzostowie nadal ma wytwarzać cegły wielkogabarytowe i stropy. Witaszyczki, aktualnie modernizowane – materiały elewacyjne i dachówkę.

Przeżywający problemy *Cerabud* pozbywał się w minionych latach zbędnego majątku, m.in. dawny biurowiec został przekazany gminie w ramach rekompensaty za podatek od nieruchomości. Mimo to firma dysponuje jeszcze niepotrzebnymi nieruchomościami i zabiega o ich sprzedaż.

Kłopoty powodowały też sukcesywne ograniczanie zatrudnienia. Na końcu roku 2004 przedsiębiorstwo zatrudniało ponad 300 pracowników, teraz zostało ich 230, ale w sezonie, zwłaszcza do Brzostowa i Witaszyc, przewidywane jest przyjęcie 60 do 70 osób.

24 stycznia na pierwszym walnym zebraniu spotkają się nowi akcjonariusze. Na pewno dojdzie do zmian w składzie rady nadzorczej spółki i uzupełnienia zarządu, obecnie dwuosobowego (prezes Stefan Nawrocki i wiceprezes Danuta Garbarek).

(er)

W tej rubryce wyjaśniamy najważniejsze zagadnienia dotyczące prawa pracy. Na najczęściej pojawiające się pytania odpowiada Danuta Wilińska, radca prawny ostrowskiego oddziału Państwowej Inspekcji Pracy. Dziś rozwiewa wątpliwości związane z funduszem socjalnym.

Jestem zatrudniona w prywatnej firmie, która zatrudnia 8 pracowników. Czy mój pracodawca musi tworzyć fundusz socjalny?

Nie. Tylko pracodawcy zatrudniający na dzień 1 stycznia danego roku co najmniej 20 pracowników w przeliczeniu na pełne etaty mają obowiązek tworzenia funduszu socjalnego. Pracodawcy zatrudniający mniej niż 20 pracowników na dzień 1 stycznia 2004

r. mogą tworzyć fundusz socjalny lub wypłacać świadczenia urlopowe, jednakże nie muszą.

W moim zakładzie jest tworzony fundusz socjalny. Kto ma prawo z niego korzystać? Czy przebywając na urlopie wychowawczym też mogę korzystać z tego funduszu?

Osobami uprawnionymi do korzystania

PIP wyjaśnia

Fundusz socjalny (6)

z funduszu socjalnego są: pracownicy i ich rodziny, emeryci i renciści (byli pracownicy zakładu) i ich rodziny, a także inne osoby, którym pracodawca przyznał takie prawo w regulaminie funduszu. Pracodawca nie może tego kręgu osób uprawnionych z ustawy ograniczyć w swoim regulaminie. Tak więc Pani, jako aktualna pracownica tego zakładu, ma prawo korzystać z tego funduszu nawet podczas urlopu wychowawczego.

Jestem pracodawcą i mój zakład od października 2004 r. jest w likwidacji, która ma trwać prawdopodobnie do czerwca 2005 r. Do samego końca będę zatrudniać 23 pracowników. Czy będę musiał zrobić odpis na fundusz socjalny na 2005 r.?

Tak. Taki pracodawca musi tworzyć fundusz socjalny. Bez znaczenia jest tu fakt postawienia firmy w stanie likwidacji. Ma ona obowiązek dokonania odpisów na fundusz za miesiące jej funkcjonowania. Będzie Pan więc musiał dokonać odpisów za okres od stycznia do czerwca.

W regulaminie zakładowego funduszu socjalnego w moim zakładzie jest postanowienie mówiące o wypłatach pieniężnych w równych kwotach dla

wszystkich pracowników. Czy jest to prawidłowe?

Nie. Zasada *wszystkim po równo* przeczy istocie funduszu socjalnego. Sens funduszu to raczej dzielenie według potrzeb i sytuacji materialnej pracowników i ich rodzin. Środki funduszu w pierwszej kolejności powinny wspomagać tych pracowników, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej, życiowej czy rodzinnej np. tych, których rodzina osiąga niskie dochody, czy tych, którzy przewlekłe chorują.

Firma, w której pracuję, zatrudnia powyżej 100 osób. Nie ma u nas związków zawodowych. Nie jesteśmy też objęci układem zbiorowym. Nasz przedstawiciel podpisał z pracodawcą porozumienie o nienaliczaniu funduszu socjalnego na 2004 r. i 2005 r. Czy jest to zgodne z prawem?

Tak. Od 1 stycznia 2003 r. pracodawcy zatrudniający powyżej 20 pracowników i nie objęci układem zbiorowym pracy mogą zrezygnować z tworzenia funduszu poprzez wprowadzenie tej zasady do regulaminu wynagrodzeń. Jeżeli więc porozumienie spowodowało wprowadzenie do regulaminu odpowiednich zmian, to jest to sytuacja dopuszczalna.

Danuta Wilińska

PRACA CZEKA

Poniżej zamieszczamy oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej podajemy nazwę miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane były aktualne 7 stycznia, do czasu ukazania się gazety mogły ulec zmianie. Ich aktualność można sprawdzić, dzwoniąc do PUP, pod nr tel. 725 36 84, 725 44 56; 0800 200 929 (infolinia); adresy stron internetowych: www.pupkrotoszyn.internetdsl.pl; www.apraca.pl/pokr

Praca dla kobiet

- recepjonistka, Krotoszyn

Praca dla mężczyzn

- mechanik maszyn i ciągników rolniczych, Obra Stara
- elektronik samochodowy, Koźmin
- konstruktor oprzyrządowania technicznego, Krotoszyn
- konstruktor maszyn i urządzeń przemysłowych, Baszków
- pracownik przy obróbce metali, Krotoszyn
- informatyk-programista, Krotoszyn
- stolarz i kierownik produkcji, Wilkonice k. Pępowa
- instruktor nauki jazdy, Krotoszyn
- ślusarz-spawacz, Zalesie Wielkie
- ślusarz-spawacz, Koźmin
- lakiernik konstrukcji metalowych, Koźmin
- mechanik samochodowy i lakiernik, Koźmin
- ślusarz-spawacz, Koźmin i Witaszycy
- automatyk – instalator c. o., wod.-kan. i gaz., Krotoszyn
- operator obrabiarek sterowanych numerycznie, Krotoszyn
- ślusarz-spawacz, Krotoszyn
- stolarz, Karminek, gm. Dobrzyca
- kierowca, kat. B, C, E, Kobylin
- kelner, Krotoszyn
- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- oborowy, Obra Stara
- stolarz, Obra Stara
- instruktor elektryczny, Krotoszyn
- elektronik, Zduny

Praca dla kobiet lub mężczyzn

- wychowawca w internacie, Koźmin
- doradca klienta, agent funduszu emerytalnego, woj. wielkopolskie
- nauczyciel j. ang., Krotoszyn
- nauczyciel j. niem., Krotoszyn
- nauczyciel przedmiotów zawodowych ekonomicznych, Krotoszyn
- nauczyciel matematyki, Krotoszyn
- samodzielny księgowy, Koźmin

Sprawdź ceny skupu!

Ceny kg żywca wieprzowego z podatkiem VAT (5 proc.) z 10 stycznia

	waga żywa	waga bita ciepła
DUDA Zakłady Mięsne SA, Grąbkowo	3,57 - 3,67 zł	4,41 - 5,25 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,88 zł	
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	3,78 zł	4,62 - 5,46 zł
Skup Zwierząt Rzeźnych p. Górników, Krotoszyn	3,70 zł	
Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)	3,67 zł	3,78 - 5,25 zł
Zrzeszenie Producentów Tłuszczy Chlewniej		
PRO-AGRO, Krotoszyn	3,68 zł	4,41 - 5,25 zł
Firma Produkcyjno-Handlowo-Usługowa Piotra Kordusa, Smolice	3,80 zł	
Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,46 zł	
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe TADEX, Tomnice	3,68 zł	

Ta historia powinna być krótka. Tak krótka, jak życie dziesięcioletniej dziewczynki, która popełnia samobójstwo.

Tragedia pod Łąkocinami

ZGINĘŁY NA TORACH

Dwie złączone ze sobą lokomotywy mkną torami przez las. Jest ok. 18.30. Maszyniści zauważają na torach jakiś kształt. Dają sygnał syreną alarmową, ale *kształt* się nie porusza. Przecież człowiek to chociażby drgnął, wycie syreny jest głośnie, każdy to przecież przyzna. Pociąg mknie dalej bardzo szybko. Kierujący uznał, że to jakiś pień może... Ale po chwili widzi już wyraźnie. Dwie postacie. Niższa z przodu, twarzą do lokomotywy. Obie z naciągniętymi na głowy kapturami kurtek, żeby... nie widzieć?

Gwałtowne hamowanie nie mogło odmienić losu tych, które zdecydowały się na ostateczność. Ciała zmasakrowane.

Ofiary cierpiały bardzo długo. Tak długo, że nie mogły już tego znieść. Że uznały to cierpienie za największą tragedię, tak wielką, że większej już być nie może.

Zabiła je miłość do ziemi

Mieszkańcy wsi, ale nie tylko, dobrze rozumieją tę część historii. Syn obejmuje podupadłe gospodarstwo i kosztem wyrzeczenia się innych przyjemności (bo praca sprawia mu przyjemność) ciężką i mozolną pracą na roli doprowadza je do przyzwoitego stanu. Rodzi mu się kilkoro dzieci. Ledwie dorastają, wyjeżdżają *na swoje*. Są tacy, co twierdzą, że uciekają. Zostaje córka, któ-



Tu widziano je po raz ostatni...

ra wychodzi za mąż. Niedobrze trafia. Jej wybranka bardziej ciągnie do wypitki niż do roboty. Rodzice, a zwłaszcza ojciec, go nie tolerują. Głowa rodziny chciałaby zięcia *robotnego*, co to wszystko potrafi, a gospodarkę powiedzie ku świetności. Zięć nie ma życia w domu teścia. Wyprowadza się. Niektórzy we wsi twierdzą, iż ucieka. Wkrótce zresztą umiera, podobno na wątrobę, osie-

rocając córkę.

Dziwna rzecz. Taki zły był ten mąż, ale kiedyś kobieta zabiera małą córeczkę i uciekają razem do niego. Dlaczego?

W końcu starość nie radość, podźwigniętą gospodarkę trzeba komuś przekazać. Stary ojciec przepisuje całość córce. W tej sytuacji kobieta sprowadza się z powrotem na ojcowiznę.

Po śmierci męża spotyka mężczyznę. Mają się ku sobie, tak mawiają na wsi. On przywozi czasami jej córeczkę rowerem ze szkoły. Ale na gospodarce nie zna się nic a nic. Nie ma na wsi wartości taki chłop, co to na roli pracować nie umie. Zwłaszcza dla starego ojca.

Odrzucony, dużo młodszy od trzydziestoletniej kobiety chłopak, znika z horyzontu.

Na horyzoncie beznadziejna pustka...

Są świadkowie, którzy twierdzą, że w tym domu dochodziło do awantur. Co się działo, nikt nie wie na pewno. Jeden z sąsiadów mówi o seniorze rodu: *To człowiek starego typu, dla niego ziemia i praca na roli były najważniejsze. Ale o rodzinę przecież dbał, kobiety (żyje matka samobójczyni) chodziły ubrane, jeść też miały co* – dodaje mieszkaniacze sąsiedniego domu.

Jest na wsi, także wielkopolskiej, taka stara tradycja lub obyczaj, wydawało się, że już dawno wymarły. Chłopak musi wziąć na wieś kobietę, która na wieś się nadaje. I odwrotnie. Inaczej gospodarki się nie zapisze. Takie myślenie rodziców może wpędzić ich dzieci w ślepy zaułek. Zaprowadzić na najbliższą gałąź albo tory kolejowe. Rozzejrzyjcie się wkoło, czy aby za Waszym płotem nie zbliża się kolejna tragedia.

Spójrzcie na stosunki panujące u Was w domu.

Ostatnia część historii

Dom, w którym jeszcze niedawno mieszkały samobójczyni, należy do najporządniejszych w tej biednej – popańszczyźnianej, a potem popegeerowskiej wsi. W oknach świąteczne ozdoby, niektóre jakby robione ręką dziecka.

Wyszły z domu chyba albo rano, albo wczesnym popołudniem. Nicopodał leśnego przejazdu są betonowe bunkry. Tam widziano bohaterki tego dramatu po raz ostatni. Długo chodziły wokół miejsca, gdzie zdarzyło się ostateczne. Kilka godzin co najmniej. Zastanawiały się, czy dobrze robią? Czekają, aż zrobi się ciemno?

Maszynista twierdzi, że ani matka, ani córka nie drgnęły na odgłos syreny. Niektórzy twierdzą, iż matka mogła podać dziewczynce jakieś środki uspokajające. *Nie pewno nie, one się tak mocno kochały! Jedna za drugą wszędzie by poszły* – mówi jeden z sąsiadów.

Zostawiły list pożegnalny. Nie podamy jego treści. W tej historii jest więcej pytań niż odpowiedzi. Jest więcej cierpienia niż dla tej dwójki, która rzuciła się pod pociąg. Niech ta tragedia będzie nauką. Niech nad zmarłymi zapadnie milczenie. (ToC)

O MATURACH Z WOJEWODĄ

Na grudniowym spotkaniu z wojewodą wielkopolskim Andrzejem Nowakowskim, w którym uczestniczyli także przedstawiciele szkół krotoszyńskich, rozmawiano o tegorocznej maturze.



Ania i Weronika w Urzędzie Wojewódzkim

Podczas konferencji wojewoda informował o zmianach w systemie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów, wprowadzonych rozporządzeniem ministra edukacji z 7 września br. Spotkanie prowadziła Grażyna Cudak, szefowa gabinetu wojewody. Uczestniczyli w nim m.in. wicekurator oświaty Stanisław Sikorski, dyrektor wydziału koordynacji nadzoru pedagogicznego Roman Cegła, dziennikarze poznańskich mediów oraz młodzi redaktorzy z gazetki szkolnych.

Nie zabrakło przedstawicieli Krotoszyńska. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

nr 2 reprezentowali: Weronika Bednarek, Anna Klupa, Kamil Sudol i Marcin Romanowicz, którzy piszą do gazetki *Ekspresem do Unii* oraz *Echo Dwójki*. Opiekunem grupy była Anna Smal, konsultantka redakcji *Ekspresem*... Po wystąpieniu gości przyszedł czas na pytania młodzieży. Dotyczyły one głównie nowego sposobu oceniania i zasad nowej matury. Odpowiedzi nie zawsze były precyzyjne i jasne. Pomimo tych wpadek i tak młodzi krotoszyńskianie zdobyli wiedzę, którą będą mogli podzielić się z innymi uczniami.

(wigga)

OBRAZ nędzy i rozpacz

Smród, brud i jedna wielka ruina – tak w skrócie można opisać budynek na peronie w Starej Obrze (gmina Koźmin Wlkp.).

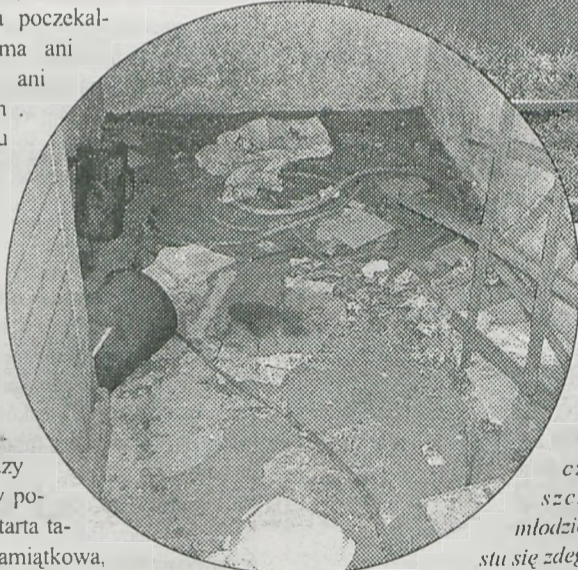
– Jeszcze do niedawna służył on jako poczekalnia dla podróżnych, znajdowała się w nim także kasa biletowa – mówi jeden z mieszkańców tej miejscowości. – A teraz to nawet strach w nocy przechodzić, bo odbywają się tu spędy i libacje młodzieży.

Dawna poczekalnia nie ma ani drzwi, ani okien.

W środku leży mniszka, nozdrza raz odór stęchły i uryny. Ten obraz nędzy i rozpacz potęgują wytarta tablica pamiątkowa, która zawisła na jednej ze ścian w dniu otwarcia tego pomieszczenia. Informuje, że zostało ono wzniesione w czynie społecznym. *– To, co my, starsi, wzniesiliśmy w 1970 roku, młodzi zwyczajnie zniszczyli – ze smutkiem konstatuje Ignacy Marciniak, sołtys wsi, który także był inicjatorem powstania budowli. Jego zdaniem dewastacja tego*



Zal patrzeć...



– Ja już nie mam sił interweniować w tej sprawie, jestem bezsilny.

Jeden z czytelników zapytał nas, czy nie dałoby się tego budynku odrestaurować. *Nie* – odpowiada Ryszard Pluciński, dyrektor Oddziału Nieruchomości PKP SA w Ostrowie Wlkp., do którego stacja należy. *– My na pewno budynku*

nie wyremontujemy. Albo zostanie rozebrany, albo przekazany go gminie Koźmin. Podobnie jak sołtys, Pluciński nie krył oburzenia z powodu działalności wandalii. – Ale tak to jest, gdy obiekt pozostaje niestrzeżony – stwierdził.

– Społeczeństwo, szczególnie młodzież, po prostu się zdegenerowała. Ja już nie mam sił interweniować w tej sprawie, jestem bezsilny.

Czy pozostawiona sama sobie dworcowa budowla musiała skończyć swój żywot właśnie w ten sposób? Czy przedsięwzięcie PKP, do którego należała, nie mogło przeznaczyć jej do innych celów, zanim została zniszczona? Właściciel nie potrafił się nią należycie opiekować, reszty dokonali dziedziczyli przedstawiciele lokalnego społeczeństwa. Ostatecznie to oni doprowadził to lokum do katastrofalnego stanu.

(szop)

DZIEŃ DOBRY, TO JA!

A oto nowi mieszkańcy powiatu krotoszyńskiego, urodzeni na oddziale położniczym szpitala przy ulicy Bolewskiego, sfotografowani przez Marcina Pawlika. Rodziców, którzy chcieliby zachować na pamiątkę prezentowane tutaj fotografie ich maluchów, zapraszamy do redakcji. Za drobną opłatą dostaną od nas dyskietki z nagranyymi zdjęciami. Opublikowane tutaj zdjęcia maluszków można też odbierać nieodpłatnie (już od czwartku) w punkcie firmy **Foto-Ostrowscy** przy ul. Zdunowskiej w Krotoszynie.



1. Marcelinka, córka Marii i Marka Wyrwasów z Krotoszyna, ur. 1 stycznia



2. Syn Emilii i Pawła Szulców z Łagiewnik, ur. 1 stycznia



3. Katarzyna, córka Kamili i Macieja Jarzębskich z Krotoszyna, ur. 1 stycznia



4. Zuzanna, córka Marioli i Wojciecha Musiałów z Krotoszyna, ur. 30 grudnia



5. Julia, córka Renaty i Pawła Grzeszczaków ze Zdun, ur. 4 stycznia



6. Syn Katarzyny i Dariusza Dębickich z Sulmierzyc, ur. 5 stycznia



7. Mariusz, syn Donaty i Mariusza Zasiecznych z Krotoszyna, ur. 5 stycznia



8. Syn Anety i Błażeja Nowackich z Krotoszyna, ur. 6 stycznia



9. Syn Moniki i Mariusza Klaszczyńskich z Krotoszyna, ur. 5 stycznia

TEKST SPONSOROWANY

Całkiem Dobra Perspektywa

CDP Agencja Reklamowo-Artystyczna w obecnym kształcie istnieje od 1998 roku. Firma krotoszyńszczyzna Jarosława Reisinga zajmuje się głównie reklamą wizualną, sitodrukiem i usługami biurowymi.

W ramach reklamy wizualnej agencja **CDP** wykonuje tablice reklamowe, witryny sklepowe, plafony świetlne, banery i plandeki. Robi również grafiki na samochodach i zajmuje się szeroko pojętym projektowaniem reklam. Firma ma w swej ofercie druk na koszulkach i tkaninach. – *W ciągu jednej godziny możemy zrobić okolicznościowy nadruk na koszulce* – wyjaśnia J. Resing. Trzeci dział, czyli usługi biurowe, obejmuje komputerowe cięcie liter i grafiki, druk wizytówek oraz laminowanie dokumentów.



Jarosław Reising w swojej pracowni

W ostatnim czasie agencja **CDP** (to skrót od pełnej nazwy **Całkiem Dobra Perspektywa**) wprowadziła nowe usługi. Są to: nagrywanie i nadruki na płytach CD, fotografia cyfrowa do formatu A3 oraz komputerowe grawerowanie w różnych materiałach.

Firma obsługuje zarówno klientów

indywidualnych, jak i firmy, punkty sprzedaży i instytucje.

Agencja Reklamowo-Artystyczna Jarka Reisinga prowadzi także działalność koncertową, m.in. dlatego że on sam jest znanym na naszym terenie muzykiem.

(popl)

Konkurs

Pomalowali kawałek świata

Zbigniew i Hanna Krystkowie z Krotoszyna wygrali czwartą edycję konkursu *Rzeczy Krotoszyńskiej* pod hasłem *Chodź, pomaluj mój świat*. Sponsorami akcji są: firma *Daf-Mal* i Centrum Materiałów Budowlanych *Banaszak*.

– *Od kilku lat uczestniczymy w tego typu akcjach, teraz mogliśmy pomóc osobom, które wykańczają swój dom* – mówi w mieszkaniu laureatów, którym pomalowano salon, Franciszek Banaszak, szef Centrum Materiałów Budowlanych *Banaszak*.

Zaznaczmy, że od stycznia razem z *Daf-Malem*, Centrum Materiałów Budowlanych *Banaszak* oraz Urzędem Miejskim w Krotoszynie nasza redakcja rozpoczyna konkurs dla uczniów klas od I do III szkół podstawowych z gminy Krotoszyn. Do 21 stycznia wychowawcy klas mogą składać prace (dzieła stworzone przez dane klasy) w wydziale oświaty, w Ratuszu. W czasie zimowych ferii na podstawie wyłonionego projektu dzieci pomalujemy salę lekcyjną.

(red)



Zbigniew i Halina Krystkowie z Franciszkiem Banaszakiem i Dariuszem Fabianowskim w odnowionym salonie

SPONSORZY KONKURSU:

DAF-MAL
USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
Krotoszyn, ul. Raszkowska 1a

banaszak
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH
Krotoszyn, ul. Kobylińska 10a

Chodź pomaluj mój świat...

KREDYT EXPRESS

Poszukujemy

PRZEDSTAWICIELI FINANSOWYCH

na terenie KROTOSZYNA i okolic.
Praca dodatkowa popołudniami.
Zapewniamy ciekawą pracę,
możliwość awansu zawodowego,
atrakcyjne wynagrodzenie.

Kontakt: 061 28 32 707

CDP AGENCJA
REKLAMOWO-ARTYSTYCZNA
al. Powstańców Wlkp. 1
tel./fax. (0 62) 722 85 41
tel. kom. 508 25 19 51
e-mail: cdp.reklama@neostrada.pl

DZIĘKUJEMY!

Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Krotoszynie oraz Krotoszyński Ośrodek Kultury dziękują wszystkim, którzy poczuli orkiestrowego ducha i pomogli przy organizacji XIII Finału WOŚP w Krotoszynie (9 stycznia 2005 r.), a których wymieniamy poniżej. Są to przede wszystkim podziękowania od dzieciaków, dla których tego dnia zaświeciło słońce.

Ania s.c. – Koenig Marta i Piotr, Krotoszyn
 Apteka Śródmiejska Krotoszyn
 Artykuły Spożywczo-Rolne – Bogumił Maciejak, Krotoszyn
 Błaszczak Dariusz i Waldemar, Krotoszyn
 Capella Zamku Rydzńskiego
 Centrum Łazienek, Lamki
 Centrum Łazienek Pamo-Lux s.c. Ostrów Wlkp.
 Cypuś Sklep Odzieżowy – Piotr Dymek, Krotoszyn
 ECO-PAC-IR Sulmierzyce
 Energetyka Kaliska, oddział Krotoszyn
 Józef Niedbała
 Gabi-Plast, Krotoszyn
 Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska
 Gwarant, Krotoszyn
 Handel Detaliczny Art. Spożywczy Biesiada, Krotoszyn
 Hardbit, Krotoszyn
 Hurtownia balonów Moran Głogów
 Intermarche Krotoszyn
 Komenda Powiatowa Policji w Krotoszynie
 Krepel Polska Sp. z o.o.
 Krodomex Sp. z o.o., Krotoszyn
 Lumen 1852 Krotoszyn
 Mahle SA, Krotoszyn
 Marlin, Krotoszyn
 Mroncz-Nadstawek Krotoszyn
 NUTRICIA Krotoszyn – Zakład Mleczarski
 Okstol s.c., Krotoszyn
 Powiatowy Zarząd Dróg w Krotoszynie
 Państwowa Straż Pożarna, Komenda Powiatowa w Krotoszynie
 Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Krotoszynie
 Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krotoszynie
 Pracownicy publiczni z UM Krotoszyn
 P.H.U. Robstal, Krotoszyn
 P.U.H. Kolor – Danuta Stępień, Krotoszyn
 PGKiM, Krotoszyn
 Pizzeria Capri
 Pizzeria Meridien, Krotoszyn
 Pizzeria Papa Pizza, Krotoszyn
 Pizzeria Tawerna, Krotoszyn
 Sklep Mięsno-Spożywczo-Przemysłowy Joanna Kwiatkowska
 Sklep Ogólnospożywczy – Wanda Wenzel, Krotoszyn
 Sklep Ogólnospożywczy – N. Krakowska, Krotoszyn
 Sklep Ogólnospożywczy – P.W. Smak Krotoszyn
 Sklep Radex Krotoszyn
 Sklep Spożywczo-Chemiczny Maria Walkowiak Krotoszyn
 Sklep Wszystko dla domu Iwona Grabczan Krotoszyn
 Sklep Żabka Krotoszyn
 Składy Budowlane, ul. Przemysłowa, Krotoszyn
 SP ZOZ, Krotoszyn
 Spółdzielnia Inwalidów Jutrzenka, Krotoszyn
 Stacja Benzynowa Robstal, Krotoszyn
 Stacja Benzynowa Statoil, Krotoszyn
 Stacja Benzynowa Transpetrol Bis, Krotoszyn
 Stacja Benzynowa Watis, Krotoszyn
 Straż Miejska w Krotoszynie
 Sztajer – sklep z farbami i lakierami
 Waldi – sklep, Romuald Nawrocki, Krotoszyn
 WZRB, Krotoszyn
 ZHP Krotoszyn
 Zakład Fotograficzny Karol Gacka

Dziękujemy wszystkim Przedszkolom i Szkołom oraz mieszkańcom Krotoszyna i okolic za udział w XIII Finale WOŚP i wielką hojność!

Serdeczne podziękowania

dla firmy Wega Auto, a przede wszystkim dla dyrektora Andrzeja Anczykowskiego i kierownika salonu Sławomira Gierko,

za udostępnienie floty samochodowej dla sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Krotoszynie i Kaliszu.

szeft sztabu
 Łukasz Mowczan

ZEBRALI PONAD 80 TYSIĘCY!

Krotoszyński sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebrał w trakcie niedzielnego finału tej wspaniałej akcji charytatywnej około 84 tysięcy złotych. W samym Krotoszynie do puszek wolontariuszy trafiło 38 tys. zł. Wieloorkiestrowa zbiórka zostanie przeznaczona na sprzęt medyczny ratujący życie najmłodszym dzieciom.

W Krotoszynie kwestowało 150 wolontariuszy. Kolejnych 67 osób chodziło z puszkami po ulicach Rozdrażewa, Zdun, Biadek, Kobierna, Gorzupi, Chwaliszewa, Orpiszewa, Benic i Baszkowa. Samodzielne sztaby miały Koźmin, Kobylin i Sulmierzyce. – Zbiórka przebiegała bez zakłóceń. Na szczęście nikt nie został napadnięty ani okradziony – wyjaśnia Anna Sobczak, kierująca kwestą. Około 60 osób, głównie harcerzy, zadbało o organizację kwesty, tj. przygotowanie ciepłej herbaty dla wolontariuszy i liczenie pieniędzy. Harcerze z 124 DH przygotowali i przekazali dzieciom z krotoszyńskiego szpitala paczki, w których były upominki od sponsorów i władz miejskich.

Na scenie od samego rana grały lokalne zespoły i gwiazdy polskiej estrady. Dobry występ dał *Lombard*. Jego perkusista, nasz krajan Paweł Świca, zagrał potem ze swoim drugim zespołem *Good God*. Do mocniejszych akcentów rockowych należał koncert *Armii*, w składzie której jest kolejny nasz ziomek, dr Kmietka (gitara basowa). Tradycyjnie już, jak na wielu innych imprezach w mieście, zaśpiewali Mietek Szczepiński i Andrzej Ciemiewski. Hitem dnia okazał się *Salsa Show*, prowadzony przez Jose Torresa z zespołem *Salsa Tropical*. Gorące rytmy rozgrzały bardzo licznie zgromadzoną publiczność, a męskiej jej części temperaturę podniosły piękne i skąpo odziane tancerki z grupy *Los Bailadores*.

Zawiódł gwiazdor polskiej sceny hip-hopowej O.S.T.R., który w ostatniej chwili bez podania przyczyny odwołał swój przyjazd.

Na centralnym placu miasta działo się również mnóstwo innych rzeczy, jak chociażby pokazy ratownicze w wykonaniu GOPR-owców ze Szklarskiej Poręby i naszych ratowników. Przybyli członkowie bractwa rycerskiego z Kalisza, wystąpił teatr *Bez Sceny*.

Impreza kosztowała 80 tys. zł. Po 35 tys. zł wyłożyli Urząd Miejski i starostwo. Gwiazdy, takie jak Jose Torres, zagrały za darmo, ale trzeba było opłacić ich swięte. Muzycy ci wystąpili jednak za połowę normalnej stawki. Opłacono im transport, wyżywienie i nocleg. (popl)

Tak, dołem już krowę

Rozmowa z **Jose Torrese**m, Kubańczykiem, którego występ wraz z zespołem tanecznym „Salsa Tropical” cieszył się największym zainteresowaniem publiczności zgromadzonej na krotoszyńskim finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Publiczność zawsze tak entuzjastycznie reaguje na Wasze występy? Ludzie tańczą, śpiewają...

Zazwyczaj bez większych problemów udaje nam się wciągnąć ludzi do zabawy. Dzisiaj przed sceną było tak gęsto, że właściwie nie szło się ruszać. Ale znaleźliśmy rozwiązanie – zachęcaliśmy ludzi do kołysania się i tańczenia tak, żeby nie przeszkadzali sobie nawzajem. Miło było patrzeć, kiedy wszyscy tak chętnie przyłączali się do zabawy.

Nie po raz pierwszy odwiedziłeś

organizacyjnymi, takiej dokładności w przygotowaniach występu mogą pozazdrościć Krotoszynowi inne, dużo większe miasta.

Podobno nagrywałeś wideoklip niedaleko Krotoszyna...

Tak. To był króciutki klip dla potrzeb Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Nagrywałem go wspólnie z zespołem *Biadkowiarki* w jego rodzinnej miejscowości.

Pojechaliśmy z całą ekipą na wieś. Ciekawe doświadczenie – byłem w prawdziwym gospodarstwie. Po raz pierwszy w życiu do-

szawie. Podczas koncertu cały czas padał śnieg. Ślicznie to wyglądało... Problem tkwił tylko w tym, że było bardzo zimno i nie mogliśmy występować w strojach, w których zawsze gramy, nie obeszło się bez kurtek zimowych.

Znamy Cię z telewizji, ze sceny, a co robi Jose Torres, kiedy nie gra i nie tańczy?

Ostatnio dużo się dzieje w moim życiu, niedawno przeprowadziliśmy się z żoną do Wrocławia. Dom wymaga jeszcze mnóstwa pracy. Poza tym prowadzimy we Wrocławiu i w Katowicach – gdzie jutro wyjeżdżamy – kurs salsa. Mamy bardzo pracowite dni, dzisiaj w nocy wracamy do Wrocławia, a jutro wyjazd... Na co dzień prowadzimy własną agencję, a to też nie jest takie proste. No i jeszcze opiekujemy się dwoma uroczymi psiakami.

Rozmawiała

Dagmara Zmysłona

Krotoszyn. Co Ci się u nas podoba?

Byłem tu już wcześniej dwa razy. Graliśmy na Błoni. Muszę przyznać, że krotoszyńska publiczność jest naprawdę cudowna. Ludzie chętnie przychodzą na występy, umieją się bawić i naprawdę długo wytrzymują... Dlatego właśnie mam bardzo ciepłe wspomnienia z Krotoszyna. Nigdy nie spotkałem się też z najmniejszymi problemami

ilem krowę. Nigdy nie widziałem tak ładnej krowy. Od gospodyni dowiedziałem się, że w Polsce jest taki przesąd, że obcy nie może wchodzić do obory, bo to przynosi pecha.

Który raz występujesz na rzecz Orkiestry Świątecznej Pomocy?

To był mój trzeci raz. Najbardziej utkwił mi w pamięci występ trzy lata temu w War-





Krotoszyńskie podziemie hip-hopowe



Mietek Szczęśniak



Tancerki rozgrzewały tłumy krotoszyńian



GOPR-owcy jak spiderman skakali po kamienicach w Rynku



WOŚP
Krotoszyn,
9 stycznia 2005r.



Pokaz ratownictwa medycznego



Trwa liczenie w ośrodku kultury



Teraz jest jeszcze luźno, wieczorem na Rynek przybyły tłumy

FOT. M. PAWLIK

Likwidator Gminnej Spółdzielni *Samopomoc Chłopska*
w Zdunach, ul. Łącznowa 49, 63-760 Zduny

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż
niżej wymienionych nieruchomości:

1. Prawo wieczystego użytkowania działki gruntu nr 1192/15 o powierzchni 0,0218 ha, położonej w Zdunach na osiedlu Madalińskiego.
2. Pawilon handlowy o powierzchni zabudowy 117,2 m², znajdujący się na w/w działce na osiedlu Madalińskiego.

Cena wywoławcza wymienionych nieruchomości
wynosi 80.000 zł.

Oferta powinna zawierać:

1. Imię i nazwisko oferenta.
2. Status prawny oferenta (w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub aktualny wyciąg z KRS).
3. Oferowaną cenę i sposób zapłaty.
4. Dowód wpłacenia wadium.
5. Oświadczenie o przyjęciu bez zastrzeżeń warunków przetargu.
6. Oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym i prawnym nieruchomości oraz o ich przyjęciu bez zastrzeżeń.
7. Oświadczenie o gotowości pokrycia opłat związanych z przeniesieniem praw własności.

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest:

1. Złożenie pisemnej oferty w zamkniętej kopercie z dopiskiem *Przetarg* w terminie do dnia 14 stycznia 2005 r. w biurze Gminnej Spółdzielni *SC* w Zdunach w likwidacji na osiedlu Madalińskiego (pawilon handlowy).
2. Wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny nieruchomości w kasie Spółdzielni, najpóźniej do godziny 15-tej w dniu 14.01.2005 r.

O przyjęciu bądź odrzuceniu oferty będzie powiadomiony pisemnie. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy albo nie wpłaci w wyznaczonym terminie ceny nabycia.

Wadium oferentów, których oferta nie została przyjęta, zostanie zwrócone po dokonaniu wyboru oferty, a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty oraz prowadzenia rokowań, odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.

Nieruchomość można oglądać w godzinach pracy w terminie uzgodnionym z likwidatorem. Wszelkie informacje na temat przetargu można uzyskać pod numerem tel. 0508 310 088 lub (062) 766 68 86.



INFORMATOR
business i gospodarka

Informator Business i Gospodarka

teraz wszyscy w jednym miejscu

Największa w regionie baza firm

baza informacyjna na płytach CD
rozpowszechniana w 22.000 egzemplarzy jako
bezpłatny dodatek do prasy lokalnej.
Płyta będzie dostępna bezpłatnie, także
w urzędach, biurach, sklepach

baza w internecie
www.infobaza.info

Informacje podstawowe o wszystkich podmiotach
prowadzących działalność gospodarczą na terenie
powiatu krotoszyńskiego i pleszewskiego,
wpisanych do ewidencji działalności gospodarczej
(wpis bezpłatny).
Zawiera informacje o nazwie, siedzibie
i podstawowym przedmiocie
działalności firmy.



Wydawnictwo powstaje przy współpracy z miastami i gminami powiatu.

Formularze zgłoszeniowe i informacje
zadzwoń

Tel./fax 735 61 38

www.infobaza.info



Informator *business i gospodarka* to nowoczesna baza firm, działająca na zasadzie inteligentnej wyszukiwarki. Interesujący klienta podmiot, usługę lub produkt łatwo znaleźć na podstawie określenia kryteriów – wyborze hasła z proponowanej listy. Wszystkie podmioty spełniające kryteria podane w wyszukiwarce są wyświetlane w zestawieniu wraz z informacją teleadresową. Pozycja podmiotu na liście jest uzależniona od wielkości zlecenia. Aby ułatwić klientowi odszukanie informacji o już znanym podmiocie lub firmie, prowadzącej działalność w najbliższej okolicy przygotowaliśmy także możliwość zestawienia podmiotów według nazwy, miejscowości lub okolicy. Aby uzyskać szczegółową informację klient wybiera z zestawienia interesujący podmiot.

KACZMAREK Stacja Kontroli Pojazdów Auto-Części

Czynne pon. - pt. 8.00 - 18.00, Zduny, ul. Łącznowa 48, tel. 721 50 63, kom. 0602 831 703

Tłumiki i haki samochodowe - sprzedaż i montaż

PROMOCJA PROMOCJA PROMOCJA PROMOCJA **MONROE** amortyzatory

Amortyzatory Fiat Ducato 94 → przód – 250 zł z montażem

Amortyzatory VW Golf II, III tył – 112 zł z montażem

Kupon upoważnia do **BEZPŁATNEJ**
kontroli zbieżności, amortyzatorów
i ustawienia świateł

2 lata gwarancji

„RAD - CAR”

USŁUGI KOSMETYKI SAMOCHODOWEJ

Polecamy:

- mycie ręczne, woskowanie
- polerowanie lakieru
- czyszczenie tapicerki, dywanów
- spawanie zderzaków, plastików
- wyprawki, naprawy lakiernicze
- konserwacja pojazdów



Krotoszyn, ul. Jaśminowa 13
(k. Intermarche)
tel. 725 07 36

czynne:
pon.-pt. 9.00-18.00, sob. 8.00-18.00

ul. Zdunowska 16, (w posesji)
Krotoszyn
tel./fax 0-62 722 76 25

PROPELLER KOMPUTERY

- AKCESORIA KOMPUSEROWE
- DRUKARKI I KASY FISKALNE
- SIĘCI KOMPUSEROWE
- ZESTAWY domNET
- TELEFONIA BEZPRZEWODOWA KIRK

NAJTAŃSZE W MIEŚCIE

AUTOSZYBY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
NAPRAWA

FIRMA „IZEK-EKO”

63-400 Ostrów Wilk., ul. Chłopskiego 16A
tel./fax 062 735 32 42
62-800 Kallisz, ul. Skarszewska 25-27
tel./fax 062 764 21 23
63-600 Kępno, ul. Rzeźnicka 14
tel./fax 062 782 36 94

ZAPRASZAMY

w godz. 8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

Wojciech CZAJKA

Krotoszyn, ul. Magazynowa 2

(były Bumot)

tel./fax 725 29 63

MATERIAŁY BUDOWLANE:

Cegła pełna
0.74 zł/brutto
Cegła klinkierowa
0.98 zł/brutto

Dachówka
w dobrej
cenie

Wkręty do drewna
i kołki rozporowe
w supercenach

Posiadamy bogatą ofertę
akcesoriów dachowych
w rewelacyjnej cenie.
Jedyni w Krotoszynie
mamy specjalną zaprawę
do klinkieru - w różnych kolorach
firmy QUICK-MIX

BBAAS KORAMIC Roben CREATON QUICK-MIX

VELUX

URSA

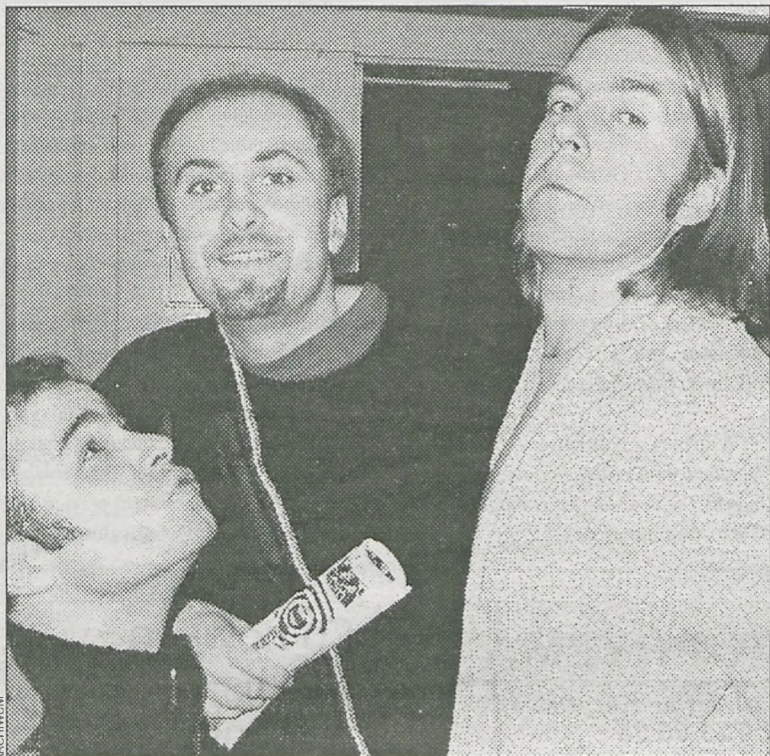
WIENERBERGER

Ważny transport
i rozładunek



MINUTY W ROZCHULI

Czeska kapela **-123 min.** wystąpi w piątek 14 stycznia o 19.00 w krotoszyńskim klubie Rozchulanta. Będzie to pierwszy koncert z cylu Czeskie Noce Artystyczne w przebudowanej **Rozchuli**.



Wystąpią w Krotoszynie nie po raz pierwszy

Właściciel lokalu Mariusz Ossowski podpisał umowę o współpracy z Czeskim Instytutem Kultury w Warszawie. W tym roku zorganizuje wspólnie z nim cykl koncertów i wystaw. 14 stycznia o 19.00 na scenie zagra formacja **-123 min.** Muzyka tego zespołu, który powstał w Pardubicach w 1996 r., to fuzja jazzu, bluesa i rocka zagranego w stylu funk. Trzon grupy tworzą: Zdenek Bina (gitara, wokal, kompozycje), Fredrik Janacek (bas, teksty) i Martin Vagla (perkusja). Formacja ma ustaloną pozycję w rodzinnych krajach, występuje w klubach, na wszystkich większych festiwalach, podróżuje po Słowacji, Węgrzech, Holandii, Francji, USA i Polsce. Na koncertach skład jest powiększany o kolejnych muzyków. Do współpracy zapraszani są: klawiszowiec Zdenek

Zdenka, Michal Zack (flety i saksofony) oraz Milos Vacik (instrumenty perkusyjne). Wszyscy trzej mają bogaty dorobek artystyczny, tworzą własne projekty i wspomagają inne kapele.

Bilet na **-123 min.** kosztuje 12 zł, a w dniu koncertu – 15 zł. Przed występem będzie można obejrzeć wystawę 26 prac czeskich i słowackich karykaturzystów.

Poza comiesięcznym cyklem Czeskie Noce Artystyczne w pubie będą się odbywać koncerty rockowe – 21 stycznia zagra **Ondra Smeykal**. Tydzień później zagra **Good God** (zespół kilka tygodni temu nagrał swój pierwszy bardzo udany singiel). 5 lutego wystąpi polski **Kristen**. W ramach CNA natomiast 5 lutego zaprezentuje się **Benedikta**.

(popi)

Capella gra!

Granie Wielkiej Orkiestry w Krotoszynie zainaugurowała w sobotni wieczór **Capella Zamku Rydzynskiego** – zespół znany nie tylko w Polsce z wysokiego poziomu artystycznego, inteligencji, poczucia humoru, a przede wszystkim ogromnego szacunku dla publiczności.

Koncert zgromadził jednak w kinie niewielką grupę lokalnych VIP-ów, do których przede wszystkim adresowali go organizatorzy, wręczając zaproszenia na noworocznym spotkaniu samorządowców z szefami firm, urzędów i instytucji.

W antrakcie dwudziestu kilku młodych ludzi z całej Polski rozpoczęło bicie rekordu w grze w jojo. Odbyła się też licytacja wielkoorkiestrowych gadżetów. Poduszkę w kształcie serca kupił za 350 zł przedsiębiorca Grzegorz Kośmider, godząc w ten sposób interesy dwóch często rywalizujących ze sobą miast, których reprezentanci uczestniczyli w licytacji. Jak powiedział, jego

żona pochodzi z Koźmina, ona sam jest krotoszyńszczykiem. Odbierając poduszkę tak skomentował swój udział w Wielkiej Orkiestrze: – *W życiu człowieka jest czas, kiedy się uczy, czas, gdy pracuje i taki czas, kiedy pomaga innym...*

Elegancki granatowy krawat stał się własnością krotoszyńskiego starosty Leszka Kulki, zaś kubek, na który wielką ochotę miał pewien kaliszczanin, pozostanie w Krotoszynie. Wylicytował go za 200 zł radny Dariusz Rozum, nabywca niejednego gadżetu Wielkiej Orkiestry podczas poprzednich krotoszyńskich finałów.

(er)

ARMIA na krańcu świata

Rozmowa z **Tomaszem „Budzym” Budzińskim**, wokalistą punkowego zespołu „Armia”, który gościł na krotoszyńskiej scenie 9 stycznia, na koncercie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Czym jest dla Ciebie muzyka? To styl życia, odskocznia od codzienności...

Muzyka, którą tworzę, jest sposobem wyrażenia mnie jako osoby. To sztuka, bardzo ważna w moim życiu.

Zapewne oprócz tworzenia muzyki lubisz jej także słuchać. Które zespoły cenisz sobie najbardziej?

Przede wszystkim muszę zaznaczyć, że nigdy na żadnym zespole się nie wzorowaliśmy. **Armia** tworzy tylko swoją muzykę. Moimi ulubionymi zespołami są **The Doors** i **The Beatles**. Ale poza rockiem lubię słuchać również muzyki poważnej.

Nagraliście wiele płyt, czy któryś z albumów darzysz szczególnym sentymentem?

Wszystkie płyty, które nagrała **Armia** podczas dwudziestu lat swojej działalności, są dla mnie ważne i wszystkie lubię tak samo. Która była najlepsza? Trzeba by zapytać o to naszych fanów. Ale jedna z najbardziej cenionych to bez wątpienia **Legenda**.

Gracie już od wielu lat, czy Armia zawsze będzie taka, jaką jest dzisiaj?

Trudne pytanie. Nie potrafię na nie odpowiedzieć, bo nikt nie wie, co przyniesie przyszłość. Jacy jesteśmy teraz, każdy słyszy, ale co będzie za kilka lat... **Armia** istnieje już od dawna i nadal mamy swoich fanów, którzy przychodzą na koncerty, słuchają, bawią się, tańczą...

W zespole kilkakrotnie zmieniali się muzycy, od kiedy występujecie w obecnym składzie?

Gramy razem już kilka lat. Muszę jednak zaznaczyć, że podczas dzisiejszego koncertu nie wszyscy muzycy byli obecni na scenie, bo w nocy w Poznaniu jest forum internetowe **Armii**. Za to kilku uczestników tego forum jest dzisiaj z nami. Jeden z nich grał podczas koncertu na gitarze. Mówił, że to było jego marzenie...

Jak to się stało, że zdecydowaliście się zagrać w Krotoszynie?

Przyjechaliśmy na zaproszenie. Nasz koncert odbył się w związku z Orkiestrą,

a uważam, że to szczytna idea. Pieniądze, które udaje się zebrać podczas takich występów, pomagają zakupić sprzęt szpitalny, a co za tym idzie – ratować czyjeś życie. Granicę na takich koncertach sprawia mi ogromną przyjemność.

Pewnie macie jakieś plany na przyszłość...

Owszem. Przede wszystkim chcemy grać dobre koncerty i wydawać dobre płyty (śmiech). Pod koniec stycznia ukaże się najnowsza. W związku z jej wydaniem od stycznia zaczynamy trasę koncertową, zagramy między innymi w Warszawie, Łodzi, Gnieźnie, Poznaniu i Wrocławiu.

Co znajdzie się na nowej płycie, czym zaskoczycie fanów?

Na płycie znajdują się same nowe, nieznanie nikomu kawałki, nie będzie żadnych reedycji. Krążek nosi nazwę **Ultima Thule** (z łac. kraniec świata, przyp. red). To naprawdę dobry album.

Rozmawiała

Dagmara Zmyślona

Donosiciel kulturalny



Przedwiośnie, Krotoszyn

12 stycznia kino nieczynne

Komedia, Ostrów Wilk.

Immortal, fantastyczny USA, od 14 do 20 stycznia, godz. 18.00, 102 min.; bilety 14 i 16 zł.

Upadek, dramat, Niemcy, od 14 do 20 stycznia, 91 min.

Mieszko, Koźmin Wilk.

Rybki z ferajny, animowany, USA, 15 i 16 stycznia, godz. 16.00; bilety 5 zł.

Wesele, komedia/dramat, Polska, 22 i 23 stycznia, godz. 19.00, bilety 10 i 12 zł.

Bridget Jones: W pogoni za rozumem – komedia, USA/W. Brytania, 29 i 30 stycznia, godz. 19.00, bilety 10 i 12 zł.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili przez organizatorów imprez i kinorównictwo kin.

BIOENERGOTERAPEUTA W KROTOSZYNIE

Po raz kolejny wybrałem się na spotkanie z pacjentami CENTRUM MEDYCYNY NATURALNEJ. Okazało się, że w poczekalni wszystkie miejsca są zajęte. Nie pozostało mi nic innego, jak tylko poczekać na stosowną chwilę i przyłączyć się do grupki oczekujących na zabieg ludzi.

Tadeusz Wiśniewski – bioterapeuta z ponad dwudziestoletnim stażem. Od 1997 roku jest mistrzem bioterapii, a w 1998 roku złożył egzamin mistrzowski z radiestezji. Ukończył kursy kregarstwa, terapii manualnej, digitopunktury, medycyny chińskiej. Posiada dar jasnowidzenia, zajmuje się masażem, naprawia wzrok, likwiduje guzy, leczy bezpłodność, układ oddechowy, nerwice, prostatę.

Znany jest w całej Polsce ze swoich niezwykłych umiejętności. Pisały o nim gazety lokalne, dzienniki ogólnopolskie, jak również kolorowe czasopisma. Jak wielu bioterapeutów, pracuje on systemem trzech zabiegów dzień po dniu, ta metoda pozwala osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty lecznicze u większości pacjentów.

Maria Z. Wieruszowa: – Przyszedłem do pana Tadeusza z guzem piersi, strasznie

się bałam konsekwencji tego guza. Nie chciałam operacji, dlatego też wybrałam bioterapię. Po trzech zabiegach u pana Wiśniewskiego guz jakby się rozpuścił. Jestem bardzo zadowolona i wdzięczna panu Tadeuszowi za udzieloną mi pomoc.

Jan K. z Krotoszyna: – Mam już ponad 50 lat. Stawy bolały mnie od wczesnych lat młodości teraz nie mogłem się już prawie przez to schorzenie poruszać, byłem na środkach przeciwbólowych, które tylko chwilowo przynosiły mi ulgę. Wybrałem się do bioterapeuty z nadzieją, że pomoże mi w moim cierpieniu. Po pierwszym seansie czułem się gorzej niż zwykle, pierwsze rezultaty były widoczne po tygodniu czasu od pierwszego zabiegu. Teraz moje stawy są sprawne jak za dawnych lat.



Janina H. z Kalisza: – Miałam problemy z jelitami. Po każdym jedzeniu prze-

żywałam straszny ból, wzdęcia i zaparcia były nie do zniesienia. Żadne środki mi nie pomagały. Poszłam na zabieg do bioterapeuty. O dziwo, już po pierwszym dniu było lepiej. Zastosowałam dietę, którą polecił mi pan Tadeusz. Do dziś cieszę się zdrowiem.

Maria Z. z Ostrowa: – Od lat chorowałam na serce, tabletki nie pomagały mi. Ciągłe problemy ze skaczącym ciśnieniem, raz za wysokie, innym razem za niskie. Nie mogłam się rozstać z aparatem do mierzenia ciśnienia i torbą pełną leków. Po trzydniowym cyklu zabiegów czuję znaczną poprawę. Ciśnienie ustabilizowało się.

Marta S. z Knuruwa: – Przez 2 lata leczyłam się na zapalenie oskrzeli. Antibiotyki, i inne leki pomagały mi na krótko. Okazało się, że jest to grzybica gór-

nych dróg oddechowych. Miałam dość leków, poszłam do bioterapeuty. Jedna terapia trzydniowa rozwiązała mój dwuletni problem.

Barbara S. z Krotoszyna: – Miałam bóle i krwawienia charakterystyczne dla okresu menopauzy, bardzo cierpiałam. Lekarze chcieli usunąć mi jajniki. Zwróciłam się o pomoc do pana Tadeusza. Wyzdrowiałam. Obyło się bez wizyty w szpitalu, a co ważniejsze – bez operacji.

Tadeusz Wiśniewski będzie przyjmował w Krotoszynie 10, 11 i 12 lutego 2005 r. Rejestracja i dodatkowe informacje wyłącznie telefonicznie: 0771 483 88 06 oraz 608 109 077, od poniedziałku do piątku, w godzinach: 9.00 – 14.00. Ilość miejsc ograniczona. Organizatorem przyjęć jest Centrum Medycyny Naturalnej.

AGRO-GAS-SYSTEM
Stacja paliw
Krotoszyn, ul. Przemysłowa 16
tel./fax 725 27 73, 0502 987 212
czynne: 8.00 – 16.00
sprzedaż hurtowa i detaliczna paliw i olejów
DOWÓZ DO KLIENTA GRATIS!
ON 3⁴⁹ OO^S 2⁶⁵ Pb95 3⁷⁷

Firma WZ, tel. 721 92 70
POLECA:
grzejniki Calidor **27 zł**
junkersy gazowe **od 670 zł**
bojlery do piecy c. o. z potrójną wężownicą
kotły Viessmann, Termet
grzejniki Radson

CHEMIK-PRYZMA
Krotoszyn, ul. Ofiar Katynia 31
tel. 725 00 35
MATERIAŁY BUDOWLANE
Opał: węgiel, koks, miał
cement 7,90 zł/25 kg
płyta karton-gips rozm. 12,5 19,90 zł
gips 20,80 zł/20kg
klej gipsowy T 17,50 zł/25 kg
PROMOCJA!

Co nowego w najświeższym wydaniu Rzeczy Krotoszyńskiej?
w każdą środę **106.4fm** radio centrum

Indywidualna Praktyka Pielęgniarska
EWA JARUZEK
starsza pielęgniarka środowiskowo-rodzinna
BEZPŁATNE USŁUGI W RAMACH NFZ
Zgłaszanie zleceń
0605 573 677
Osoby nie zapisane zapraszam do skorzystania z moich usług!

GABINET GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZY
lek. med. Tomasz Wojno
ginekolog położnik
Krotoszyn, ul. Beskidzka 2
czynny:
wtorek, środa od godz. 16.00
rejestracja: tel. 0604 772 637
lub tel. grzechocławski 722 58 38

APARATY SŁUCHOWE
• bezpłatne badania słuchu
• dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
• wizyty domowe
• serwis
• baterie
RATY
Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenach!
ul. Zdunowska 16 (pasaż) I piętro
tel. kom. 0508 072 773,
poniedziałki i czwartki 15⁰⁰ – 18⁰⁰

ZAKŁAD STOLARSKI
Zabudowa wnek na dowolny wymiar wysokiej jakości drzwiami przesuwanymi
INDECO
Wojciech Niedbała
CENY KONKURENCYJNE. Możliwość rat. 10 lat gwarancji. Szybkie terminy.
zakładanie parkietu i mozaiki
szlifowanie parkietów (220V)
zakładanie paneli podłogowych
biurka pod komputer
Krotoszyn, ul. Czereśniowa 3
tel. 725 38 36, tel. kom. 0695 432 390

PORADNIA CHIRURGICZNA
SPECJALISTA CHIRURG KONRAD BŁASZCZYK
Krotoszyn ul. Przemysłowa 19
Przyjęcia
poniedziałki 10.00 – 16.00
środy i czwartki 16.00 – 21.00
Rejestracja na miejscu lub tel. 588 02 03 pon.-pt. 8.00 – 18.00
Przyjęcia bezpłatne w ramach umowy z NFZ

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski
Chirurgia ogólna, choroby tętnic, żył i tarczycy
PRZYJMUJE
pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 al. Wolności 8
tel. 0604 561 313

GABINET LEKARSKI
Janusz Kmiecik
spec. chirurg, anestezjolog
Choroby przewodu pokarmowego, tętnic i żył, układu ruchu, leczenie bólu przewlekłego.
WIZYTY DOMOWE
Krotoszyn, ul. Okrężna 28 (od Teominy)
poniedziałki, czwartki od godz. 16.00
Tel. 722 77 97, 504 102 494

SPECJALISTA DERMATOLOG
lek. med. Alfred Hess
KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTKI godz. 16.00-18.00
KOZMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00
Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.
Tel. dom. Poznań: (0 prefiks 61) 823 01 63
lub 0601 819 926 **Dorośli i dzieci**

ZAKŁAD OPIEKI MEDYCZNEJ
CER-med Krotoszyn, ul. Przemysłowa 19
Tel. 588 02 03, 725 45 65
Pełna diagnostyka dorosłych i dzieci
Gabinet lekarza rodzinnego
Poradnie specjalistyczne – onkologia
RTG, laboratorium, USG
medycyna pracy

SkodaFabia
WIELKA WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2004
4 OPONY ZIMOWE W CENIE AUTA
CZUJNIK PARKOWANIA
UPUST DO 5000 ZŁOTYCH
KREDYT 5%
Wielka wyprzedaż w salonach Skody tylko teraz Skoda Fabia z upustem do 5000 złotych, cztery opony zimowe w cenie auta oraz czujnik parkowania i więcej w standardzie. Możesz skorzystać z atrakcyjnego kredytu Volkswagen Bank Polska – tylko 5% wartości samochodu, a reszta w ratach. Zapoznaj się z ofertą Volkswagen Leasing Polska. Szczegóły w salonach Skody. Oferta dotyczy samochodów z roku modelowego 2004. Sprzedaż, do wykończona. Skoda Fabia! Poproś się o czas i skorzystaj z najlepszych promocji ograniczonych.

Auto Perfect
63-800 Gostyni, ul. Nowe Wrota 5, tel. (0-65) 572-09-44
autoperfectgos@pro.onet.pl www.skoda-auto.pl
SALON • SERWIS • CZĘŚCI • AUTA UŻYwane

SkodaKredyt
VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.
Mobil

Sala na gwiazdkę

Wspaniały prezent gwiazdkowy otrzymali karatecy **KS Krotosz**. Tuż przed świętami otrzymali do użytkowania nową salę treningową wraz z siłownią, która ma służyć także innym sekcjom tego klubu.



Karatecy „Krotosza” trenują w nowej sali

Salę wygospodarowano na terenie byłej jednostki wojskowej, przy ul. Młyńskiej, na parterze budynku obecnie użytkowanego przez KOK. Przez kilka lat pomieszczenie to nie było używane i niszczało. Wystarczyło jednak zaledwie pół roku, by przy pomocy miasta, sponsorów i ro-

dziców dzieci należących do sekcji, zmienił się całkowicie wygląd i przeznaczenie tego miejsca. Wreszcie nasi karatecy, którzy z każdych zawodów wracają z medalami, mają bardzo dobre warunki do treningów. Z obiektu korzystać będą także inne sekcje **Krotosza**. (wb)

Tuż przed sezonem

Po świąteczno-noworocznej przerwie piłkarze rozpoczęli przygotowania do rundy rewanżowej. W miniony poniedziałek pierwszy trening mieli zawodnicy **Astry**.

Pomimo sporych obaw kibiców, że w przerwę zimową dojdzie w naszym klubie do kolejnych poważnych osłabień, bardzo prawdopodobne, iż stanie się odwrotnie. Na razie pewne jest bowiem tylko odejście z jesiennej kadry Grzegorza Soltysia. Toczą się rozmowy na temat pozostania Krystiana Sikory oraz na temat przejścia Tomasza Szajkowskiego.

Jak doniosła jednak poniedziałkowa *Ziemia Kaliska*, obaj zawodnicy w minionym tygodniu pojawili się na treningu **KKS Prosnin**. Naszym wzmocnieniem ma być również m.in. Witold Mrowiński (*Meble Doktor*). – *Ciecielibyśmy, aby przyszedł do nas jeszcze doświadczony obrońca, tak żeby wiosną Krzysztof Wewiór nie musiał już być grającym trenerem* – powiedział nam prezes Mieczysław Pelko. Kierownik Andrzej Kubiak dodał, że przydałoby się także dwóch napastników.

W styczniu piłkarze pracować będą we własnych obiektach: boisku i sali, a w lutym,

dla sprawdzenia aktualnej formy, stoczą kilka meczów sparingowych: 5 lutego uczestniczyć będą w halowym turnieju im. gen. Edwarda Pastuszki, a następnie zagrają z *Rolbudem* (12 lutego), *Meblami Doktor* (19.02.), *Białym Orłem* (23.02.), *Gromem Golina* (26.02.), *Ostrowią* (5.02). Na 13 marca zaplanowano spotkania Pucharu Polski z udziałem czwartoligowców.

Natomiast nasz były napastnik – Maciej Piątek (ostatnio *Obra Kościan*), który bez powodzenia starał się o grę w pierwszoligowym *Lechu*, wiosną grać będzie w innym trzecioligowcu – poznańskiej *Warcie*, prowadzonej przez Jarosława Araszkiewicza. Z kolei nowym szkoleniowcem *Jawoty* został ponownie Zdzisław Witczak. Trenował on już tę drużynę w sezonach: 1998/1999 i 1999/2000, wprowadzając ją do A-klasy i następnie do okręgówki.

Parę tygodni temu informowaliśmy, że Damian Gamus przestał być trenerem czwartoligowego **KKS Prosnin**. Po naniysie zarządu klubu postanowił przedłużyć umowę na rundę wiosenną. Jego asystentem ma być Radosław Grzesik. Przypomnijmy, że kaliska drużyna zajmuje obecnie ostatnie miejsce w tabeli, a pomoc w uniknięciu spadku ma sprowadzenie m.in. Bogusława Saganowskiego i dobry sponsor. (wb)

Szanowni odbiorcy wody,

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółka z o.o. informuje, że w dniu 05.01.2005 r. na terenie miasta Krotoszyna

wystąpiły trzy awarie sieci wodociągowej.

Wszystkie te awarie zostały usunięte w tym samym dniu do godz. 21.00. Za utrudnienia w dostawie wody i mechaniczne jej zanieczyszczenie serdecznie przepraszamy.

Zarząd PGKiM Sp. z o.o.

Sylwester w biegu

Każdy czas, nawet sylwestrowa noc, jest dobry, by spędzić go na sportowo. Tradycyjnie przekonują nas o tym biegacze z **Krotosza**.

Z kilkunastodniowym wyprzedzeniem zorganizowany został jubileuszowy 15 Bieg Sylwestrowy w Strzelcach Opolskich. Zawodnicy mieli do pokonania trasę liczącą 15 km. Najszybciej uczynił to jeden z faworytów, Piotr Gładki z UKS *Biegus Wręczyca* (46.08). Ten sam zawodnik, z czasem o 5 sekund gorszym, triumfował w Strzelcach także przed rokiem. Drugi był Rosjanin – Aleksandr Bolkhovilin (46.41), a trzeci – Krzysztof Przybyła z *B-Krang Gązownik Warszawa* (47.22). Miejsca **krotoszan**: 115 – Piotr Tyczyński (1.03.19, 21 w kat. M-30), 169 – Krzysztof Jamry (1.07.30, 43 w M-20), 188 – Jan Knapik (1.08.50, 67 w M-40), 220 – Walery Maćkowiak (1.10.46, 38 w M-50). Sklasyfikowano aż 376 zawodników, którzy przyjechali z całej Polski.

30 grudnia w Trzebnicy zorganizowano doroczne sylwestrowe biegi młodzieżowe. W kat. kl. I – II szkół podstawowych, na dystansie 800 metrów, Jaś Pautrzak z Krotoszyna zajął 28 miejsce.

Po biegu na 2 km na najniższym stopniu podium stanął gimnazjalista Mateusz Pautrzak. Następnego dnia na 10-kilometrową trzebnicką trasę jubileuszowe-

(44.41), 266 – Mariola Paluszkiewicz (44.46), 325 – Mariusz Basiński (46.11), 326 – Maciej Kończak (46.12), 360 – Walery Maćkowiak (47.32), 373 – Tomasz Knapik (47.38), 480 – Andrzej Michalak (52.19), 529 – Wiktoria Pautrzak (55.15), 674 – Jerzy Kasprzak (1.07.00, LZS Bożacin). Ciekawostką jest, że wszyscy uczestnicy otrzymali płytę CD z prezentacją historii trzebnickich biegów.

W tym samym czasie wokół poznańskiej Mały odbywał się XXI Bieg Sylwestrowy. W biegu popularnym, na 5,3 km, najlepszy był krotoszyński reprezentujący AZS Poznań – Marcin Kowalski (16.40), a w biegu młodzieńca, na 2 km, 10 lokatę zajął Mateusz Pautrzak.

Z kolei Nowy Rok **krotoszan** powitali wybitnie rekreacyjnym, tradycyjnym własnym biegiem do Trzebiecka (28 km), z metą przy najstarszym na Dolnym Śląsku drewnianym kościółku pw. św. Macieja. (wb)



Krotoszanie na mecie w Strzelcach Opolskich

go XX Międzynarodowego Ulicznego Biegu Sylwestrowego wyruszyło prawie 700 seniorów. Była ona wyjątkowo trudna, z kilkoma długimi i stromymi podbiegami. Zwycięzcą został Marek Jaroszewski z *Apis Plus Piła* (29.40). Miejsca **krotoszan**: 61 – Krzysztof Kasprzak (37.04), 69 – Robert Domagała (37.33), 205 – Piotr Tyczyński (42.47), 219 – Krzysztof Jamry (43.23), 238 – Krzysztof Nowak (43.54), 263 – Jan Knapik

W CIENIU ORKIESTRY

Najważniejszym w Polsce wydarzeniem minionej niedzieli był oczywiście 13 finał WOŚP. Niejako w jego cieniu rozegrano więc kolejny ligowy mecz siatkarskich kadetek **Astry**.



Rady trenera dały dobry rezultat

W niedzielnym spotkaniu krotoszyński podjęły MKS MOS Turek, z którym w pierwszej rundzie, po bardzo wyrównanym meczu, wygrały na wyjeździe 3:2. W rewanżu nasze zawodniczki wykorzystały atut własnej sali i odniosły bardziej przekonujące zwycię-

stwo. Wszystkie sety rozpoczynały w identycznym zestawieniu: Paulina Dolata, Natalia Knop, Patrycja Kowalska, Katarzyna Nowak, Ewa Panek, Marta Zielińska i – jako libero – Agnieszka Kowalska.

W pierwszej partii przez cały czas

kilkupunktową przewagę miały gospodynie. Przy stanach 8:4 i 16:9 dwie przerwy wykorzystala trenerka turkowiek, Katarzyna Małachowska. Po tej drugiej jej zawodniczki zdobyły 4 punkty z rzędu i o czas poprosił z kolei Grzegorz Wiertelwski. W końcówce w obu drużynach doszło do zmian, a ostatecznie **Astra** wygrała 25:18.

W drugiej odsłonie wysokie prowadzenie szybko zyskał Turek. Gdy było 9:2, czas wziął nasz trener. To poskutkowało, gdyż po ambitnej pogoni, m.in. dzięki dobrym serwom Dagmary Kowalskiej (zmieniającej Zielińską), mieliśmy już remis 18:18. Później jednak znowu przyjezdne odskoczyły, wygrywając 25:20. Kolejny set zaczął się od prowadzenia MKS 4:1, a gdy pojawił się remis 4:4, Małachowska postanowiła poprosić o przerwę. Krotoszyński popisywały się jednak mocnymi zagrywkami i dobrą obroną, pozwalając przeciwniczkom na zdobycie w tej odsłonie tylko 11 punktów. W czwartej partii Turek prowadził 8:6, by po chwili przegrywać 9:11, następnie: 13:16 i 16:21. Nie wiele pomagały mu przerwy na żądanie i dokonywane zmiany. Miejscowe wygrały seta 25:19, a cały mecz – 3:1. (wb)

Astra: Basior, Dolata, Knop, D. Kowalska, P. Kowalska, Michalak, Nowak, Panek, Zielińska, A. Kowalska (libero).

Podsumujemy CKS i Sulimirczyka

Nasi w A-klasie

W naszych piłkarskich podsumowaniach jesiennej rundy rozgrywek przyszedł czas na A-klasę. Na tym poziomie powiat ma dwóch przedstawicieli: CKS Zduny i Sulimirczyka Sulmierzyce.

CKS Zduny od lat należy do czołowych zespołów występujących w A-klasie. Nie inaczej było w rundzie jesiennej obecnego sezonu. Można powiedzieć, że początek sezonu był wręcz dla naszego zespołu wymarzony, zdunowianie wygrali bowiem aż 6 meczów z rzędu. Były to co prawda zwycięstwa minimalne, ale najważniejsze, że dostarczały kolejnych kompletów punktów, umacniających *cukrowników* na pozycji lidera. Najokazalsza była szósta wygrana, u siebie z CKS Zbiersk 4:1. Później działo się już nieco gorzej, a – jak tłumaczył trener Tadeusz Polaszek – przyczyną była słaba frekwencja na treningach, co z kolei

wpływało na trudności ze skompletowaniem wyjściowej, meczowej jedenastki, nie wspominając o rezerwie. Sytuację dodatkowo pogorszyły kontuzje i pauzowanie z powodu karetek. Mimo to zdunowianom udało się jeszcze pokonać *Piast* i *Raszkowiankę*. Wyjazdowy remis w Opatówku na zakończenie rundy też nie jest złym wynikiem. To spowodowało, że CKS zajmuje obecnie drugie miejsce, z taką samą ilością punktów, jak prowadząca *Pogoń Nowe Skalmierzyce*. Czy zdunowianie włączą się w walkę o okręgówkę? Na pewno, oprócz sytuacji kadrowo-organizacyjnej, bardzo duże znaczenie będą tu miały



możliwości finansowe. Gra w wyższej klasie to większy prestiż i znaczenie, ale też i większe koszty. Beniaminkiem A-klasy grupy II jest

Sulimirczyk. Drużynę tę prowadzi Adam Płóciennik, a w dosyć licznej, bo 20-osobowej, kadrze są m.in.: Daniel Borski, Przemysław Stęclik, Jacek Pilichowski czy Piotr Kapała. W przeciwieństwie do CKS sezon zaczęła ona jednak fatalnie, gdyż od czterech porażek. Prawdziwą metamorfozę sulmierzyczanie przeszli w VI kolejce, wygrywając na wyjeździe z niedawnym rywalem z B-klasy, *Ajaksem*, 4:2. Cztery następne pojedynki też przyniosły mniej lub bardziej pewne zwycięstwa. Miejsce w szeregu pokazał jednak w XI kolejce liderujący *Sokół*, wygrywając u siebie 6:1. W dwóch ostatnich meczach *Sulimirczyk* zanotował wygraną i porażkę. Obecnie zajmuje miejsce w środku stawki, tracąc 19 punktów do lidera. Jak na beniaminka, to miejsce dobre, ale warto poprawienia na wiosnę.

Witold Blandzi

CKS statystycznie JESIEŃ

miejsce w tabeli:	2
mecze:	13
u siebie:	6 zwycięstw 1 remis 0 porażek
bramki:	16:6
na wyjeździe:	2 zwycięstwa 1 remis 3 porażki
bramki:	5:7

Strzelcy bramek:

Karol Nowicki	6
Adam Kuciński	4
Marcin Mizera	3
Dariusz Ibron	2
Sebastian Parczyński	2
Karol Ibron	1
Krzysztof Sędkowski	1
Błażej Stachowiak	1
Marcin Wieczyński	1

Komplet wyników:

CKS – Tarchalanka	2:1
Unia Szymanowie – CKS	0:1
CKS – Polonia Żerków	2:0
Błękitni Kotlin – CKS	1:2
CKS – Pogoń N. Skalm.	2:1
CKS – CKS Zbiersk	4:1
Gladiatorzy Sierszew – CKS	1:0
CKS – Zębów Ostrów	2:2
Fortuna Dębniatki – CKS	2:1
CKS – Piast Czekanów	1:0
Sokoły Droszew – CKS	2:0
CKS – Raszkowianka	3:1
Opatówek – CKS	1:1

Sulimirczyk statystycznie JESIEŃ

miejsce w tabeli:	7
mecze:	12
u siebie:	4 wygrane 0 remisów 3 porażki
bramki:	18:15
na wyjeździe:	2 wygrane 0 remisów 3 porażki
bramki:	13:17

Strzelcy bramek:

Jan Woźniak	9
Jacek Pilichowski	6
Piotr Kapała	5
Jacek Kalak	4
Łukasz Sobierajczyk	2
Marcin Szymanowski	2
Robert Nowak	1
Przemysław Stęclik	1
Maciej Hylewicz	1

Komplet wyników:

Sulimirczyk – Pelikan Grabów	0:1
Pogoń Trębaczów – Sulimirczyk	4:3
Sulimirczyk – Sokół Świba	2:6
Grębanin – Sulimirczyk	
(przeł. na wiosnę)	
Sulimirczyk – Jankowy	0:3
Ajax – Sulimirczyk	2:4
Sulimirczyk – Victoria Laski	3:2
Sulimirczyk – Wtówianka	5:0
Lilia Mikstat – Sulimirczyk	1:3
Sulimirczyk – Doruchów	6:2
Sokół – Sulimirczyk	6:1
Sulimirczyk – Pawłów	2:1
Masovia Kraszewice – Sulimirczyk	4:2a

Gra Partyńskiego

8 stycznia na stronach internetowych związanych z wielkopolskimi klubami piłkarskimi pojawiła się podawana za *Gazetą Wyborczą* informacja, że Leszek Partyński będzie drugim trenerem trzeciroligowego *Lecha II* Poznań. Czy to oznacza, że *Biały Orzeł* Koźmin Wlkp. musi szukać nowego trenera?

W informacji czytamy: – *W pracy Waldemarowi Krygerowi (trenerowi trzeciroligowego Lecha II) będzie pomagał inny, znakomity niegdyś zawodnik „Lecha” – Leszek Partyński. Umowa z nim została podpisana w czwartek. Wczoraj Partyński pojawił się już na zajęciach z piłkarzami, ale oficjalnie pracę rozpocznie od poniedziałku. – „Cieszę się, bo wracam na stare śmieci” – zapewnia Partyński.*

W rundzie jesiennej szkoleniowiec ten prowadził z powodzeniem koźmińskiego *Białego Orła*, dlatego o komentarz poprosiliśmy prezesa klubu, Macieja Bratborskiego – *W piątek rozmawiałem z trenerem Partyńskim, który poinformował mnie, że otrzymał propozycję pracy w Poznaniu, ale jeszcze zastanawia się nad jej przyjęciem. Poprosił o pięć dni do namysłu. Nie wiem, być może jest to jakaś gra z jego strony?*

Prezes klubu dodał, że chciałby, aby ten doświadczony trener pozostał w Koźminie, takie też jest zdanie zarówno całego zarządu, jak i kibiców.

Czy teraz, gdy nadszedł czas przygotowań do rundy rewanżowej, trzeba będzie szukać nowego trenera?

Witold Blandzi

CO ROBIĄ W PRZERWIE?

Przerwę w rozgrywkach ligowych młodzi piłkarze wielu klubów przeznaczają na udział w turniejach halowych. Startują w nich także zawodnicy *Astry*.



Juniorzy młodzi „Astry”

18 grudnia w Ostrowie Wlkp. odbyły się turnieje okręgu kaliskiego juniorów młodszych i starszych. W pierwszej kategorii wystartowało 10 drużyn. Krotoszyńskie, po raz pierwszy, pod opieką nowego trenera, Tomasza Sperzyńskiego, pokonali *Ostrowię* 3:2, zremisowali z *Centrą* 3:3 i przegrali z *Rolbudem* 0:3 oraz *Jarotą* 1:5, zajmując w grupie czwarte miejsce. Zwycięzca naszej grupy – *Jarota*, pokonał w finale KUKS *Zębów* 4:2, a trzecie miejsce zajęła *Centra*, wygrywając z *Polonią* Kępno 2:0.

W rywalizacji juniorów starszych uczestniczyło 8 drużyn, a *Astra*, trenowana przez Jerzego Andrzejewskiego, w swojej grupie wygrała z *Doktorem* Czamyłas 3:0, zremisowała z *Centrą* 3:3 i uległa *LKS* Gołuchów 1:5, co dało jej trzecie miejsce w grupie. Najlepsza w turnieju była w tej kategorii *Ostrowia*, wygrywając z *Centrą* 2:0. Trzecią lokatę wywalczyli gołuchowianie dopiero w rzutach karnych, 3:2 zwyciężając

Polonię Żerków.

Dobrze zaprezentował się zespół młodzików starszych, podopiecznych Czesława Wojniusza, w II ogólnopolskim turnieju o puchar kapitana pierwszoligowego zespołu *Lecha* – Piotra Reissa. Zawody te przeprowadzono 19 grudnia w nowoczesnej hali poznańskiego Gimn. 54. W turnieju wystąpiło 15 zespołów, rozgrywając najpierw mecze eliminacyjne w trzech grupach. Krotoszyńskie pokonali *TKP* Toruń 2:1 i *Zawiszę* Bydgoszcz 1:0, zremisowali z *Włókniarzem* Pabianice 0:0 i ulegli *Lechowi* 1 1:3, zajmując w grupie trzecie miejsce, za *Włókniarzem* i *Lechem* I. W meczach o miejsca 7 – 9 zremisowaliśmy z *Aluminium* 0:0 i przegraliśmy z *UKP* Zielona Góra 0:1, zajmując ostatecznie 8 miejsce.

Końcowa kolejność turnieju była następująca: 1. *Włókniarz*, 2. *Lech* I, 3. *Arka* Gdynia, 4. *Unia* Swarzędz, 5. *Górniki* Katowice, 7. *UKP* Z. Góra, 8. *Astra*, 9. *Aluminium* Ko-

min, 10. *Cracovia*, 11. *Sokół* Pniewy, 12. *TKP* Toruń, 13. *Jarota*, 14. *Zawisza*, 15. *Lech* II.

Młodzi młodzi, wychowankowie Tadeusza Wojciechowskiego, uczestniczyli w dwóch turniejach. W pierwszym z nich, który odbył się w Odolanowie, zajęli 4 miejsce, remisując 1:1 z *KKS* Kalisz, 0:0 z *Tarchalanką* Tarchały i przegrywając 1:2 ze zwycięzcą całego turnieju – *Marcinkami* Kępno. Drugi z turniejów zorganizowano 18 i 19 grudnia w Kleszczewie. Krotoszyńskie zajęli 16 miejsce na 18 startujących zespołów, a w swojej grupie uzyskali następujące wyniki: 13 Poznań 1:1, *Warta* Sieradz 0:3, *UKS* Kleszczew 3:0, *Olimpia* Poznań 0:1, *Poznaniak* 1:2, *Salos* Szczecin 1:2, *Sparta* Ślubice 1:2. Pewnym usprawiedliwieniem dla naszych piłkarzy może być małe ogranie w turniejach halowych i to, że w porównaniu z większością pozostałych zespołów mają znacznie gorsze warunki treningowe.

(wb)

GIGANTKA z wielkim sercem

Gigantyczna świeca z wielkim i gorącym sercem (może płonąć przynajmniej 30 dni i nocy bez przerwy) powstała w firmie *Lumen 1852* dwa lata temu, tuż przed finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wówczas specjalna komisja certyfikująca uznała ją za największą na świecie, dzięki czemu mogła zostać wpisana do Księgi Guinnessa.

Teraz przyszła pora na planowane od początku zlicytowanie rekordzistki, oczywiście w szczytnym, orkiestrowym celu. Gigantka ma 3 metry 40 centymetrów

wzrostu, metrową średnicę, a waży aż dwie i pół tony. Ostatnio poddano ją drobnym zabiegom kosmetycznym, na przykład namalowano czerwone serduszka, symbole



Piotr Bochyński – zastępca kierownika działu technologia, Rita Ostojka – pracownica działu technologia, Andrzej Ptak – brygadzysta grupy technicznej, Bożena Maćkowiak – kierowniczka produkcji



Za chwilę zaplonie...

Wielkiej Orkiestry. Nad rekordzistką pracowało w 2003 r. 12 osób.

Zalewanie (metodą tradycyjną, w specjalnie zamówionej formie) i stygnięcie trwało cztery doby. Ani na moment nie pozostawiano jej wówczas samej – pracownicy *Lumenu* przez 24 godziny na dobę nadzorowali proces stygnięcia. Trzeba było upleść specjalny, pięciocentymetrowej grubości knot.

– *Cala załoga była podekscytowana, nie tylko osoby bezpośrednio zaangażowane w pracę* – wspomina Bożena Maćkowiak, kierownik produkcji. – *Wszystkim zależało*

na powodzeniu przedsięwzięcia. Teraz w niedzielę też widziałam na placu przed Ratuszem wielu kłobiczących nam pracowników firmy.

Co ciekawe, czubek świecy trzeba było umocować już na Rynku, bowiem niemożliwy okazał się transport tak wysokiego obiektu pod mostem przy Kobylińskiej. Przejazd Rawicką nie wchodził w grę – z powodu zbyt dużego kąta nachylenia drogi.

Zaszczyt zapalenia gigantycznej świecy podczas *Świątełka do Nieba* przypadł w udziale dwóm najstarszym stażem pracownikom *Lumenu* – Bożenie Maćkowiak i Andrzejowi Ptakowi. Z pochodniami w dłoniach wsiadli do kabiny podnośnika. – *Zawsze jest jakieś ryzyko, bo przecież knot mógł zwilgotnieć* – wspomina pani Bożena. Nie zwilgotniał, pięknie zapłonął na oczach tysięcy krotoszyńian.

Świecę licytowano na stronie internetowej Krotoszyńa i telefonicznie. Szybko osiągnęła cenę 3600 zł, potem dość długo kwota się nie zmieniała, by ostatecznie, na oczach widzów, za 6500 zł stać się własnością miejscowego przedsiębiorcy, Grzegorza Kośmidra. Piękny gest na rzecz Wielkiej Orkiestry uczynili również dwaj inni krotoszyńianie, którzy długo pro-

bowali przelicytować G. Kośmidra – Dariusz Fabianowski i Radosław Pestka. Obaj postanowili wpłacić na jej konto po tysiącu zł.

(zet)



RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK MAŁEJ OJCZYZNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI.

Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyszko. Wydawca: *Lumen Press* spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: *Norpol-Press* (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: *Bank Przemysłowy SA O/Kalisz*, Filia Krotoszyn 52-1520-0008-7572-4690-2000-0001.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik. Obsada: Szymon Pawlik, Sebastian Pośpiech. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak. Moderator: Wojtek Budó. Suflerka: Maria Drygas-Witek. Artyści występujący gościnnie: Witold Blandzi, Maciej Hoffmann, Tomasz Kwiatkowski, Marcin Menceł, Sławomir Palusz, Ferdynand Woźny, Dagnara Zmysłona. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skręcania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skręcamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.

